

**Protokół nr XXII/2025
z sesji Rady Powiatu w Nysie
z dnia 28 listopada 2025 r.**

Obrady rozpoczęto 28 listopada 2025 o godz. 10:00, a zakończono o godz. 14:01 tego samego dnia.

W posiedzeniu wzięło udział 24 członków.

Obecni:

- | | |
|-----------------------|-------------------------|
| 1. Jolanta Barska | 13. Artur Kloryga |
| 2. Czesław Biłobran | 14. Danuta Korzeniowska |
| 3. Piotr Bobak | 15. Bożena Lewińska |
| 4. Grażyna Bortniczuk | 16. Agnieszka Miler |
| 5. Joanna Burska | 17. Paweł Nakonieczny |
| 6. Joanna Czarnecka | 18. Teresa Nosal |
| 7. Jarosław Figiel | 19. Daniel Palimąka |
| 8. Ewa Gruszka | 20. Grzegorz Samborski |
| 9. Piotr Janczar | 21. Ireneusz Szafraniec |
| 10. Tomasz Jazienicki | 22. Przemysław Tetlak |
| 11. Jacek Kanarski | 23. Damian Wylęzek |
| 12. Zbigniew Karnaś | 24. Janusz Zapiór |

1. Sprawy organizacyjne:

a) otwarcie posiedzenia,

Przewodniczący Rady – Piotr Bobak otworzył XXII sesję Rady Powiatu w Nysie. Przywitał radnych, pozostałe osoby uczestniczące w obradach oraz osoby oglądające obrady online. (zawiadomienie o zwołaniu sesji wraz z porządkiem obrad stanowi załącznik nr 1 do protokołu)

b) stwierdzenie kworum,

Po sprawdzeniu kworum Przewodniczący Rady oznajmił, że aktualnie w posiedzeniu uczestniczy 24 radnych, co stanowi kworum niezbędne do uznania obrad za prawomocne (lista obecności - załącznik nr 2).

Starosta – Daniel Palimąka w imieniu Zarządu Powiatu zgłosił wniosek o wprowadzenie do porządku sesji projektu uchwały Rady Powiatu w sprawie „wyrażenia zgody na przystąpienie Powiatu Nyskiego do realizacji projektu pod nazwą: „Subregion Południowy stawia na młodych zawodowców”, nr FEOP.05.09-IP.02-0003/25 w ramach działania 5.9 Kształcenie zawodowe, Priorytetu 5 Fundusze Europejskie wspierające opolski rynek pracy i edukację, programu regionalnego Fundusze Europejskie dla Opolskiego 2021-2027 oraz zabezpieczenia wkładu własnego”.

Przewodniczący Rady P. Bobak zaproponował wprowadzenie tego projektu w punkcie 7 jako podpunkt „h”.

Ponieważ nie zgłoszono sprzeciwu, Przewodniczący Rady poddał wniosek pod głosowanie.

Głosowano w sprawie:
zmiany porządku obrad.

Wyniki głosowania

ZA: 24, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (24)

Jolanta Barska, Czesław Biłobran, Piotr Bobak, Grażyna Bortniczuk, Joanna Burska, Joanna Czarnecka, Jarosław Figiel, Ewa Gruszka, Piotr Janczar, Tomasz Jazienicki, Jacek Kanarski, Zbigniew Karnaś, Artur Kloryga, Danuta Korzeniowska, Bożena Lewińska, Agnieszka Miler, Paweł Nakonieczny, Teresa Nosal, Daniel Palimąka, Grzegorz Samborski, Ireneusz Szafraniec, Przemysław Tetlak, Damian Wylęzek, Janusz Zapiór

W wyniku głosowania Rada wprowadziła proponowaną zmianę w porządku sesji.

c) przyjęcie protokołu z XXI sesji.

Przewodniczący Rady spytał czy ktoś z radnych ma uwagi do treści protokołu. Wobec braku uwag, poddał protokół pod głosowanie.

Głosowano w sprawie:
przyjęcia protokołu z XXI sesji.

Wyniki głosowania

ZA: 24, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (24)

Jolanta Barska, Czesław Biłobran, Piotr Bobak, Grażyna Bortniczuk, Joanna Burska, Joanna Czarnecka, Jarosław Figiel, Ewa Gruszka, Piotr Janczar, Tomasz Jazienicki, Jacek Kanarski, Zbigniew Karnaś, Artur Kloryga, Danuta Korzeniowska, Bożena Lewińska, Agnieszka Miler, Paweł Nakonieczny, Teresa Nosal, Daniel Palimąka, Grzegorz Samborski, Ireneusz Szafraniec, Przemysław Tetlak, Damian Wylęzek, Janusz Zapiór

W wyniku głosowania Rada przyjęła protokół z XXI sesji.

2. Sprawozdanie z działalności międzysesyjnej Zarządu (załącznik nr 3 do protokołu).

Przewodniczący Rady oznajmił, że sprawozdanie zostało radnym przedłożone w aplikacji Sesja. Spytał czy ktoś z radnych ma jakieś uwagi zapytania do tego sprawozdania.

Nikt z radnych nie zgłosił się do zabrania głosu.

3. Sprawozdanie z działalności Przewodniczącego Rady i jego zastępców.

Przewodniczący Rady Powiatu oznajmił, że w okresie od 21 października do 21 listopada 2025 roku uczestniczył w następujących spotkaniach:

- 28 października wziął udział w spotkaniu zespołu do spraw opracowania optymalnego modelu koncepcji ochrony zdrowia w powiecie nyskim,

- 7 listopada uczestniczył we mszy świętej w intencji zmarłych strażaków, która odbyła się w parafii Podwyższenia Krzyża Świętego w Niwnicy,
- 11 listopada wziął udział w uroczystościach państwowych w Nysie – mszy świętej w Bazylice świętego Jakuba i świętej Agnieszki oraz w złożeniu kwiatów pod pomnikiem Marszałka Józefa Piłsudskiego,
- 14 listopada wspólnie ze Starostą wziął udział w kilku spotkaniach podczas wyjazdu do Warszawy, m.in. w spotkaniu z Ministrem Sportu i Turystyki Piotrem Borysem, z Generałem Państwowej Straży Pożarnej Wojciechem Kruczkim oraz z Ministrem Tomaszem Siemoniakiem,
- 17 listopada uczestniczył w uroczystości wręczenia broni żołnierzom 17 Polskiej Brygady Wojsk Obrony Terytorialnej, a 20 listopada odbył spotkanie ze środowiskiem diabetyków w Nysie. Spotkanie to odbyło się z okazji Światowego Dnia Cukrzycy w Diecezjalnym Domu Formacyjnym.

4. Interpelacje i zapytania radnych.

Radny Grzegorz Samborski poprosił o udzielenie odpowiedzi w dwóch kwestiach, tj.: jak wygląda sprawa mostu w Siostrzechowicach, oraz jaka jest aktualna sytuacja jeśli chodzi o nowy szpital.

Starosta Daniel Palimąka odpowiadając na pytanie dotyczące mostu poinformował, że sprawa znajduje się w trakcie postępowania przetargowego. Ze strony Powiatu postępowanie zostało zakończone i zaproponowano rozstrzygnięcie, jednak zostało ono zaskarżone – jedna z firm, która uzyskała niższą ocenę, zakwestionowała rzetelność firmy sugerowanej do wyboru.

Obecnie sprawa znajduje się w Krajowej Izbie Odwoławczej i oczekiwane jest wyznaczenie terminu rozprawy. Nieoficjalne informacje wskazują, że termin ten może zostać wyznaczony na przyszły tydzień. Zapewnił, że powiat jest przygotowany do posiedzenia zarówno pod względem dokumentacyjnym, jak i merytorycznym. Podkreślił, że najistotniejsze jest jak najszybsze rozstrzygnięcie, ponieważ opóźnienie wiąże ręce i przesuwaa realizację oraz zakończenie przedsięwzięcia.

Kontynuując Starosta przypomniał, że Powiat dysponował promesą w wysokości 23 milionów złotych na to zadanie, natomiast oferta, która – w ocenie powiatu – wygrała przetarg, opiewa na kwotę blisko 16 milionów złotych. Wskazał, że świadczy to o sprzyjających warunkach do realizacji inwestycji drogowo-mostowych oraz że nie powinno być problemu z zabezpieczeniem środków przy otrzymanej promesie.

Następnie poinformował, że w toku jest również postępowanie dotyczące drugiego mostu. Zaznaczył, że nie jest to inwestycja tak pilna, ponieważ funkcjonuje przeprawa tymczasowa w Markowicach, jednak powiat przygotowuje się do zakończenia procedury i przekazania placu budowy wykonawcy. Wskazał, że na tę inwestycję przewidziana jest podobna kwota.

Odnosnie pytania dotyczącego nowego szpitala w Nysie Starosta poinformował, że Powiat chciałby, aby proces przebiegał szybciej, jednak we wrześniu została podjęta uchwała, która wyodrębniła pół miliarda złotych na konkurs, do którego powiat musi przystąpić. Zapewnił, że powiat jest do tego konkursu gotowy.

Wyjaśnił, że nie chce wskazywać przyczyn, dla których ze strony Ministerstwa Zdrowia procedura została przesunięta na ostatni kwartał roku, choć oficjalnie przekazano taką informację. Zaznaczył jednak, że jedną z przyczyn mogła być wymiana całego kierownictwa

Ministerstwa Zdrowia, które musiało wdrożyć się w procedurę niestandardową i wcześniej nieprzepracowaną.

Starosta podkreślił, że dla Powiatu najważniejsze jest to, iż środki na budowę szpitala są zabezpieczone i Powiat jest w pełni gotów po nie sięgnąć. Wyraził nadzieję, że zgodnie z deklaracjami procedura zostanie zakończona do końca roku.

Radny Piotr Janczar złożył zapytanie w sprawie zakupu autobusów z Centrum Unijnych Projektów Transportowych (załącznik nr 4). Spytał, czy planowane jest przeprowadzenie dodatkowego postępowania na zakup dwóch autobusów, podkreślając, że jego zdaniem oszacowanie wartości zamówienia jest zbyt niskie. Zauważył, że na obecnym etapie nie ma już możliwości zwiększenia dofinansowania z Centrum Unijnych Projektów Transportowych, wobec czego jedynym rozwiązaniem mogłoby być dofinansowanie zadania z budżetu Starostwa. Wskazał, że szkoda byłoby utracić szansę na zakup dwóch nowych autobusów, tym bardziej że produkcja autobusów w niektórych dużych firmach trwa nawet 12 miesięcy, choć są też przedsiębiorstwa, które mogą zrealizować takie zamówienie w około ośmiu miesiącach. Dodał, że rozliczenie projektu przewidziane jest prawdopodobnie do sierpnia albo do września, co jego zdaniem wymaga odpowiednio szybkiego podjęcia decyzji.

Starosta Daniel Palimąka poinformował, że na ostatnim posiedzeniu Zarządu jednoznacznie zdecydowano o ponowieniu postępowania na zakup autobusów. Wyjaśnił, że decyzja nie dotyczyła kwestii dodatkowego dofinansowania – w razie potrzeby Powiat jest na to gotowy. Najważniejsze, jak podkreślił, jest zdążenie z realizacją zamówienia w terminie, aby nie utracić dotacji. Kontynuując przedstawił dwa warianty działania. Pierwszy dotyczy pojazdów, które obecnie są w trakcie rozpoznawania rynku i wkrótce zostanie ogłoszone postępowanie. Drugi wariant, zgodny z pierwotnymi założeniami, zakłada pozyskanie większych pojazdów, przy czym uwzględnia również możliwość zakupu nieco mniejszych, bardziej dostępnych autobusów, które również są potrzebne. Zaznaczył, że oba warianty są obecnie analizowane, a ogłoszenie postępowania nastąpi na początku tygodnia.

Radny Ireneusz Szeفرaniec złożył interpelację w sprawie utworzenia Izby Wytrzeźwień (załącznik nr 5). Wyjaśnił, że interpelacja wynika z obciążenia, jakie odczuwa oddział ratunkowy w Nysie, gdzie pacjenci potencjalnie pod wpływem alkoholu, szczególnie w okresie jesienno-zimowym przy obniżonych temperaturach, trafiają na oddział, co znacząco wpływa na pogorszenie jakości świadczonych usług dla rzeczywiście chorych pacjentów.

Radny zaznaczył, że celem interpelacji jest również ustalenie, czy w przyszłości finansowanie i partycypacja w tworzeniu takiej izby powinna obejmować także gminy powiatu, czy ograniczyć się jedynie do powiatu, aby w ten sposób tworzyć bezpieczny powiat z funkcjonującym wsparciem izby wytrzeźwień.

Starosta Daniel Palimąka odparł, że, że temat utworzenia izby wytrzeźwień jest ważny, jednak Powiat nie jest bezpośrednim adresatem takiego zadania. Wyjaśnił, że prowadzenie i przygotowanie izby wytrzeźwień nie należy do obowiązków Powiatu, choć Powiat może zadeklarować wsparcie dla takiego przedsięwzięcia.

Starosta wskazał, że izby wytrzeźwień funkcjonują przede wszystkim w dużych miastach, przez samorządy miast i gmin, które posiadają odpowiednie narzędzia prawne. Dodał, że istnieją również izby wytrzeźwień prowadzone przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych. Zaznaczył, że przyjmuje interpelację jako sygnał problemu i rozpozna, co Powiat może zrobić oraz gdzie się udać, aby rozpocząć inicjatywę i ewentualnie zapewnić wsparcie ze strony Powiatu.

Starosta podkreślił, że sytuacja pacjentów faktycznie chorych na SOR-ze, jest niekomfortowa z powodu obecności pacjentów nietrzeźwych. W nowo planowanym szpitalu przewidziano

wyodrębnione wejście dla pacjentów nietrzeźwych, dzięki czemu osoby te nie będą miały kontaktu z pozostałymi pacjentami, jednak nie będzie to izba wytrzeźwień w rozumieniu funkcjonującym w dużych miastach.

Przewodniczący Rady Piotr Bobak przypomniał radnym, że interpelacje i zapytania należy składać na piśmie. Zaznaczył, że do tego momentu nie wpłynął do niego ani jeden dokument w tej sprawie.

Radny Damian Wylęzek zabierając głos podziękował na wstępie za inwestycję, która rozpoczęła się na terenie gminy Kamiennik, dotyczącą drogi ze Starowic w kierunku Lipnik. Następnie zapytał, czy nie byłoby zasadnym, aby na terenie wszystkich gmin powiatu stworzyć mapę dróg priorytetowych, np. oznaczonych na czerwono, które wymagają pilnych działań. Podkreślił, że stan dróg w gminie Kamiennik jest w jego ocenie agonálny i wymaga systematycznej poprawy. Zaznaczył, że nie obarcza winą obecnych władz, ponieważ zaniedbania sięgają wielu dziesięcioleci. Podkreślił potrzebę opracowania mapy dróg priorytetowych na terenie całego powiatu, wskazując, że nie chodzi mu wyłącznie o gminę Kamiennik, choć tamtejsze drogi wymagają szczególnej uwagi.

Starosta Daniel Palimąka podziękował radnemu za zapytanie i odniósł się do stanu dróg w powiecie. Wyjaśnił, że od 20 lat obserwuje te drogi i wie, ile wysiłku wszystkich kolejnych starostów wymagało doprowadzenie ich do obecnego stanu, a mimo to nadal mówi się, że jest źle. Podkreślił, że choć w niektórych gminach, np. w Łambinowicach, w ostatnim roku wykonano więcej prac niż w poprzednich latach, to wciąż nie jest to wystarczające i nie da się tego zrealizować w krótkim czasie.

Odnosząc się do propozycji stworzenia mapy dróg priorytetowych, Starosta wyjaśnił, że powiat posiada dokument, który jest corocznie aktualizowany i określa priorytety w zadaniach inwestycyjnych na drogach. Zaznaczył, że trudno byłoby stworzyć „czerwoną mapę” z uwagi na różne kryteria ważności dróg, np. natężenie ruchu, ponieważ wiele dróg potrzebuje modernizacji niezależnie od tego wskaźnika.

Starosta podkreślił, że powiat korzysta z możliwych źródeł finansowania i planuje na przyszły rok dodatkowe porozumienia, m.in. z Lasami Państwowymi, aby zwiększyć możliwości realizacji inwestycji drogowych. Zaznaczył, że w przyszłorocznym budżecie przewidziano blisko 40 milionów złotych na drogi, z czego 18 milionów dotyczy inwestycji niezwiązanych z odbudową po powodzi.

Dodał, że prowadzone są również rozmowy z samorządami i ministrem Klimczakiem w sprawie dodatkowych działań w zakresie dróg. Zapowiedział, że w ciągu roku będą realizowane nowe zadania, które obecnie nie są jeszcze szczegółowo określone, a ich łączna wartość i zakres będą znaczne. Starosta wyraził również intencję, aby w przyszłości utrzymać taką skalę realizacji inwestycji drogowych rocznie.

Członek Zarządu Czesław Biłobran zaznaczył, że Powiat Nyski zarządza 620 kilometrami dróg (1260 kilometrów poboczy), z czego znaczna część dróg nigdy nie powinna należeć do Powiatu. W samym mieście Nysa znajduje się kilkadziesiąt kilometrów ulic, co dodatkowo komplikuje sytuację. Zwrócił uwagę, że konieczna jest reforma w zakresie zarządzania drogami powiatowymi i gminnymi, gdyż procesy przekazywania dróg między jednostkami samorządu są utrudnione, a gminy często nie chcą podejmować rozmów o zmianach, co utrudnia utrzymanie dróg. Wskazał również na przyszłe wyzwania, w tym budowę obwodnicy Nysy, po której z mocy prawa Powiat będzie musiał przejąć niektóre ulice w mieście. Podkreślił, że planowanie nowych inwestycji drogowych wymaga uwzględnienia tych procesów oraz szerokiej reformy ogólniej, aby skutecznie zarządzać siecią dróg powiatu.

5. Przedstawienie projektu budżetu Powiatu Nyskiego na 2026 r. oraz wieloletniej prognozy finansowej na lata 2026-2041:

a) prezentacja projektu budżetu na 2026 r. i wieloletniej prognozy finansowej na lata 2026-2041

Przewodniczący Rady Piotr Bobak oznajmił, że w tym punkcie odbędzie się pierwsza prezentacja projektu budżetu powiatu nyskiego na 2026 rok oraz prognozy finansowej na lata 2026–2041.

Dodał, że sesja budżetowa odbędzie się 17 grudnia o godzinie 9:00, a termin został przesunięty z 18 grudnia na prośbę Starosty, aby mógł uczestniczyć w podjęciu uchwały budżetowej. Poprosił radnych o odnotowanie nowego terminu w kalendarzach.

Starosta Daniel Palimąka w ramach wstępu oznajmił, że to jest pierwsze czytanie budżetu i część dyskusji zostanie przeniesiona na grudzień, kiedy będzie możliwe szersze omówienie dokumentu. Wyjaśnił, że chciał przedstawić powody przyjęcia takiego modelu budżetu oraz podziękował Pani Skarbnik, pracownikom Starostwa, naczelnikom i radnym za współpracę i zgłaszane sugestie.

Starosta wskazał, że działania Powiatu koncentrują się na czterech sektorach, w tym szczególnie na bezpieczeństwie. Przypomniął o środkach otrzymanych w ramach ustawy o ochronie ludności – ponad 3 mln zł w bieżącym roku oraz minimum 6 mln zł zapowiadanych na przyszły. Podkreślił konieczność dalszego wzmacniania bezpieczeństwa i odporności powiatu, również ze środków własnych.

Wskazał, że dużą część budżetu stanowi oświata, uwzględniająca podwyżki dla nauczycieli i administracji. Zapewnił, że Powiat będzie nadal finansował wyposażenie i szkolenie młodzieży, w tym klas mundurowych.

Odnosząc się do ochrony zdrowia, przypomniał o corocznym wsparciu inwestycyjnym dla obu szpitali. Wyjaśnił, że budowa nowego szpitala zostanie wpisana do budżetu po otrzymaniu oficjalnej promesy.

Kontynuując oznajmił, że budżet przekroczył 300 mln zł, co jest rekordem, a poziom inwestycji wynosi 51 mln zł. Zaznaczył, że dzięki nadwyżce uzyskanej z dodatkowych środków, m.in. subwencji i rezerw rządowych, możliwe było zmniejszenie planowanego kredytu z 20 do 12 mln zł.

Przedstawił korzystne prognozy dotyczące PIT i CIT, związane z dynamicznym rozwojem gminy Nysa — wpływy z PIT wzrosną o 9,5 mln zł, a z CIT o 6,3 mln zł rok do roku.

Wskazał, że na drogi przeznaczono 38 mln zł, w tym 20 mln zł środków popowodziowych, z zastrzeżeniem, że nie uwzględniają one jeszcze zadań w Markowicach. Przewiduje, że po nowelizacjach budżet może osiągnąć blisko 400 mln zł.

Podkreślił także wzrost nakładów na politykę społeczną, wynikający z pełnego wykorzystania dostępnych programów. Zapowiedział kontynuację budżetu obywatelskiego i konkursów dla organizacji pozarządowych, z podwyższonymi kwotami.

W części inwestycyjnej wskazał m.in. rozbudowę Starostwa z nowym archiwum oraz dokumentację dla Policji. Wspomniał również o środkach na promocję, zaznaczając, że Powiat wspiera wartościowe inicjatywy bez względu na lokalizację czy powiązania.

Na zakończenie Starosta stwierdził, że rok będzie specyficzny ze względu na odbudowę powodziową, ale równocześnie ma być rokiem rozwoju Powiatu, w którego realizację wszyscy radni powinni się czuć włączeni.

W kolejnej części posiedzenia Skarbnik Powiatu, Bogusława Stankiewicz, omówiła w sposób szczegółowy projekt budżetu Powiatu Nyskiego na 2026 rok oraz wieloletnią prognozę finansową na lata 2026–2041 (załączniki nr 6a i 6 b),

b) dyskusja

Radny Paweł Nakonieczny zabierając głos zaznaczył, że szersza dyskusja nad budżetem odbędzie się na sesji grudniowej, po dokonaniu głębszych analiz. Poprosił jednak, aby już na tym etapie wybrzmiała kwestia poruszona wcześniej przez Panią Skarbnik. Wskazał, że dopłata Powiatu Nyskiego do zadań oświatowych wynosi 9,5 mln zł, a w dalszej części wypowiedzi Pani Skarbnik pojawiła się informacja, że część tej kwoty dotyczy szkół niepublicznych. W związku z tym radny poprosił, aby Pani Skarbnik przedstawiła koszty oświaty w jednym, spójnym bloku informacyjnym, tak aby liczby te były dla wszystkich czytelne.

Skarbnik Powiatu Bogusława Stankiewicz wyjaśniła, że środki na szkoły niepubliczne znajdują się w całych wydatkach oświatowych, ponieważ potrzeby oświatowe obejmują również tę część. Dodała, że w potrzebach oświatowych będą ujęte także zwiększone środki za bieżący rok, które pojawią się w budżecie lat kolejnych. Podkreśliła, że jest to zestawienie całościowe. Przypomniała, że potrzeby oświatowe nie są tożsame z poprzednią subwencją oświatową, której metryczka była bardzo szczegółowa, natomiast obecne wyliczenia nie są tak precyzyjne. Zaznaczyła, że dlatego przedstawiła radnym dane wynikające z dotychczasowych obliczeń.

Radny Paweł Nakonieczny dopytał, ile ze wspomnianej kwoty 9,3 mln zł przewiduje się na szkoły niepubliczne.

Skarbnik Powiatu Bogusława Stankiewicz poinformowała, że na szkoły niepubliczne przewidziano 17 mln zł, ujęte zarówno w wydatkach, jak i w potrzebach oświatowych.

Radny Paweł Nakonieczny ponowił swoje zapytanie.

Skarbnik Powiatu wyjaśniła, że na tym etapie planuje się, iż potrzeby oświatowe pokrywają szkoły niepubliczne. Zaznaczyła, że jest to największe ryzyko budżetu i że dokładna kwota, jaka w rzeczywistości zostanie wydana na te szkoły, nie jest jeszcze znana.

Radny Paweł Nakonieczny zapytał, ile w bieżącym roku dopłacono do szkół niepublicznych.

Skarbnik Powiatu Bogusława Stankiewicz odpowiedziała, że w bieżącym roku dopłacono około 3 mln zł, zaznaczając, że grudniowe rozliczenia jeszcze nie dotarły, więc brakująca kwota zostanie ujęta w budżecie na 2027 rok.

Radny Paweł Nakonieczny zapytał, czy łączna kwota dopłat do wszystkich szkół w 2026 roku wyniesie 9,3 mln zł, sugerując, że może być ona podobna do kwoty z bieżącego roku.

Skarbnik Powiatu Bogusława Stankiewicz wyjaśniła, że jeśli w 2025 roku dopłata do szkół ogólnych wynosiła określoną kwotę, to w ciągu roku do tej dopłaty doliczono dodatkowe 3 mln zł. W rezultacie całkowita dopłata wyniosła np. 14 mln zł, podczas gdy planowano 9 mln zł, ponieważ szkoły niepubliczne przekroczyły przewidywaną kwotę o 3 mln zł. Skarbnik zaznaczyła, że w sprawozdaniu dopłata do zadań oświatowych będzie wykazana jako większa o tę kwotę. Dodała, że na tym etapie można założyć, iż wydatki na szkoły niepubliczne odpowiadają otrzymanym środkom, a ewentualne dodatkowe dopłaty pojawią się w ciągu roku lub zostaną pokryte z rezerwy (2 mln zł). Wyjaśniła, że szkoły niepubliczne stanowią około 52% wydatków bieżących, a powiat nie ma wpływu na liczbę uczniów w tych szkołach.

W kalkulacjach przyjęto zasadę „jeden do jednego”, czyli wydatki odpowiadają otrzymanym środkom.

Radny Paweł Nakonieczny zapytał, jaka jest faktyczna kwota ponoszonych wydatków na utrzymanie szkół prowadzonych przez Powiat Nyski w relacji do szacunków Ministerstwa Edukacji, czyli jaki jest deficyt w potrzebach oświatowych w stosunku do wyliczeń ministerialnych, wskazując przy tym kwotę 9 mln zł dotyczącą wyłącznie szkół prowadzonych przez powiat.

Skarbnik Powiatu wyjaśniła, że można to tak w dużym skrócie przyjąć, ponieważ zakłada się, że szkoły niepubliczne są zbilansowane.

Radny Paweł Nakonieczny podkreślił, że Powiat Nyski musi w praktyce kredytować działalność szkół niepublicznych, wypłacając dopłaty i otrzymując zwrot tych środków dopiero po dwóch latach.

Skarbnik Powiatu wyjaśniła, że przepisy dotyczące szkół niepublicznych rzeczywiście uległy zmianie. W poprzednich latach zdarzały się oszczędności, gdy środki pozostawały niewykorzystane, natomiast obecnie po raz pierwszy dołożono znaczną kwotę do szkół niepublicznych, ponieważ premiovane są zdane egzaminy, a wiele szkół online, np. dla pszczelarzy, osiągnęło wysokie wyniki egzaminacyjne.

Radny Paweł Nakonieczny stwierdził, że koszty oświaty przy przedstawianiu budżetu są w dużej mierze zniekształcane przez działalność szkół niepublicznych na terenie powiatu.

Skarbnik Powiatu wyjaśniła, że na tym etapie nie mogą przedstawić innych danych i posługują się dostępnymi informacjami. Zakładają, że ustawodawca przy wyliczaniu potrzeb szkół niepublicznych bierze pod uwagę liczbę uczniów i odpowiednio kalkuluje kwoty. Podkreśliła, że choć czasem wyliczenia mogą się różnić od rzeczywistości, nie można zakładać, że ustawodawca źle je oszacował. W bieżącym roku okazało się, że dopłata wyniosła 3 mln zł.

Radny Paweł Nakonieczny wskazał, że w odniesieniu do bieżącego roku zmiany wprowadzone na ubiegłomiesięcznej sesji, obejmujące m.in.: 1 053 000 zł dla Zespołu Szkół Specjalnych, 505 000 zł dla Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego, 245 000 zł dla Zespołu Szkół i Placówek Oświatowych, 240 000 zł dla I Liceum Ogólnokształcącego, 40 000 zł dla Zespołu Szkół w Paczkowie oraz 500 000 zł na potrzeby Starostwa Powiatowego w zadaniach oświatowych, składają się na łączną kwotę 3 mln zł.

Skarbnik Powiatu wyjaśniła, że podane przez radnego kwoty dotyczą wzrostu wydatków w szkołach niepublicznych, a nie w szkołach prowadzonych przez powiat. Wyjaśniła, że rezerwy są tworzone, ponieważ na etapie uchwalania budżetu szkoły nie mają w pełni zabezpieczonych środków na wszystkie wydatki. W szkołach występują zmienne potrzeby – nauczyciele przebywają na chorobowych lub urloпах zdrowotnych, co powoduje oszczędności w niektórych placówkach, a w innych pojawiają się niedobory. W ostatnim kwartale niedobory te są uzupełniane z rezerw, a często dokonywane są również przesunięcia między szkołami.

Radny Paweł Nakonieczny zapytał, czy na etapie projektowania budżetu można już w przybliżony sposób rozdzielić kwotę 9 mln zł dopłat do poszczególnych szkół, tak aby pokazać faktyczne przeznaczenie środków. Przedstawił przykładowy podział: 4 mln zł dla Zespołu Szkół Specjalnych, 1 mln zł dla Zespołu Szkół i Placówek Oświatowych, około 980 tys. zł dla I LO, 120 tys. zł dla Zespołu Szkół w Paczkowie oraz 2 mln zł dla Wydziału Edukacji w Starostwie Powiatowym, wskazując, że łącznie składa się to na 9 mln zł, i zapytał, czy można taki podział przyjąć.

Skarbnik Powiatu wyjaśniła, że Wydział Oświaty prowadzi takie analizy w ciągu roku, szczególnie po zakończeniu roku szkolnego i w połowie roku, określając dopłaty do

poszczególnych typów szkół. Zaznaczyła, że kwoty te są powtarzalne od kilku lat. Na etapie planowania budżetu na 2026 rok skupiono się na zabezpieczeniu środków niezbędnych, natomiast szczegółowe wyliczenia dla poszczególnych szkół będą dostępne później, po otrzymaniu metryczek potrzeb oświatowych. Obecnie można jedynie podać historyczne dane i prognozy, które pokazują, że dopłaty do szkół utrzymują się na podobnym poziomie od kilku lat.

Radny Paweł Nakonieczny podsumował, że w ramach wstępu do dyskusji o budżecie można oszacować dopłaty do szkół prowadzonych przez powiat w 2026 roku w przybliżonych kwotach: około 4 mln zł do Zespołu Szkół Specjalnych, około 1 mln zł do Zespołu Szkół i Placówek Oświatowych, około 1 mln zł do Carolinum, około 120 tys. zł do Zespołu Szkół w Paczkowie, brak dopłat do szkół w Głucholazach oraz 2 mln zł do Wydziału Edukacji. Dodał, że przeciętnemu mieszkańcowi powiatu można w uproszczeniu wytłumaczyć te kwoty w taki sposób: „cztery bańki” do Zespołu Szkół Specjalnych, „bańka” do Carolinum, „bańka” do Centrum Kształcenia Zawodowego, 100 tys. do Paczkowa i „dwie bańki” do Starostwa.

Skarbnik Powiatu Bogusława Stankiewicz wyjaśniła, że ponieważ oświata nie funkcjonuje w formie jednostki organizacyjnej, koszty Wydziału Oświaty Starostwa nie są ujęte w kosztach oświaty, lecz w administracji. Dodała, że na tym etapie można jedynie szacować wydatki, a szczegółowa metryczka pozwalająca niemal co do złotówki wyliczyć te koszty będzie dostępna w marcu.

Radny Przemysław Tetlak zwrócił uwagę, że w planie wydatków majątkowych na 2026 rok nie uwzględniono żadnych inwestycji drogowych na terenie gminy Paczków ani innych zadań inwestycyjnych w tej gminie. Przypomniął, że ponad tysiąc mieszkańców złożyło petycję w sprawie remontu drogi Unikowice–Dziewiętnica–Trzeboszowice, na którą nie otrzymano odpowiedzi. Podkreślił, że Starosta na początku kadencji zapowiadał, iż priorytetowo będą realizowane inwestycje, dla których istnieje dokumentacja, wskazując, że dokumentacja na przebudowę ulicy Sienkiewicza w Paczkowie jest gotowa. Zapytał o plany dotyczące tej inwestycji, o dokumentację i finansowanie zadań inwestycyjnych w gminach Otmuchów i Paczków w 2026 roku oraz o planowane zadania bieżące związane z utrzymaniem i remontami dróg w gminie Paczków.

Ponadto radny wskazał, że w planie wydatków majątkowych dla gminy Otmuchów przewidziano po 10 tys. zł na remont dróg w Kałkowie, Łące i Jarnoławie, i poprosił o wyjaśnienie, skąd pochodzi ta kwota, jaki zakres prac obejmuje oraz jakie są dalsze działania w kierunku remontu tych dróg.

Starosta Daniel Palimąka wyjaśnił, że w powiecie nyskim znajduje się 600 km dróg powiatowych i nawet przy dwukrotnie większych nakładach w budżecie niezadowolone mieszkańców byłoby nieuniknione. Odniósł się do symbolicznych zapisów po 10 tys. zł na drogi w Łące i Kałkowie, tłumacząc, że mają one jedynie wprowadzić zadania, aby możliwe było przyjęcie promes na odbudowę po powodzi, co najprawdopodobniej nastąpi w styczniu.

Starosta wskazał, że w przyszłym roku przewidziano przygotowanie trzech nowych dokumentacji: jedną w gminie Nysa przy nowych drogach szpitalnych oraz cztery w gminie Korfantów – dwie dla kontynuacji traktu włodarskiego i dwie dla ulicy Jegielnickiej w Ścinawie, którą ocenił jako w gorszym stanie niż ulice w Paczkowie. Dodał, że dokumentacja powstanie również dla gminy Łambinowice, w miejscowościach Bardno i Mańkowie.

Zapewnił, że w trakcie roku będzie więcej środków niż przewidziano w budżecie, szacując, że z półtora miliona zł planowanych na odtworzenie nawierzchni odcinkowych wydatki mogą wzrosnąć do około 5 mln zł. Podkreślił, że w budżecie nie zapisano wszystkich zadań, które będą realizowane w roku przyszłym, w tym odcinka drogi w gminie Głucholazy, i przyznał, że w planach na 2026 rok nie uwzględniono zadań inwestycyjnych na terenie gminy Paczków.

Przemysław Tetlak zwrócił uwagę na potrzebę uzupełnienia informacji dotyczącej remontu ulicy Sienkiewicza w Paczkowie, podkreślając, że dokumentacja jest już gotowa. Zapytał, jakie są plany związane z tą drogą, wskazując jednocześnie, że planowane są wydatki na przygotowanie kolejnych dokumentacji, a nie na realizację istniejącej. Dodał, że wciąż aktualne jest zaproszenie do pokazania stanu dróg powiatowych na terenie gminy Paczków i oczekuje na wizytę starosty.

Starosta D. Palimąka poinformował, że w przypadku ulicy Sienkiewicza w trakcie roku będą poszukiwane możliwości finansowania inwestycji, m.in. w ramach dodatkowych naborów zapowiedzianych przez ministra Klimczaka. Wyjaśnił, że udało się w końcu ukończyć pełną dokumentację, rozpoczętą przez Czesława Biłobrana, obejmującą odcinek od Goświnowic do Lipnik. Obecnie trwa przetarg, a na dokumentację pozyskano dofinansowanie od wojewody. Starosta zaznaczył, że dokumentacja nie obejmuje zadania o wartości kilkudziesięciu milionów złotych, a dodatkowe nabory służą właśnie realizacji takich inwestycji. Podkreślił, że powiat będzie szukał dostępnych możliwości finansowania, nie zakładając, że całość zadania zostanie sfinansowana wyłącznie z budżetu powiatu.

Przewodniczący Rady P. Bobak stwierdził, że więcej zgłoszeń do dyskusji nie odnotował. Zaznaczył, że projekt budżetu będzie omawiany jeszcze podczas sesji grudniowej. W związku z brakiem dalszych zgłoszeń przystąpił do realizacji kolejnego punktu porządku sesji.

6. Sprawozdanie Zespołu do oceny realizacji strategii oświatowej na lata 2018-2028:

a) dyskusja.

Przewodniczący Rady, Pan P. Bobak, poinformował, że przedmiotowy punkt został ujęty w porządku sesji w związku z jego wcześniejszą obietnicą, złożoną na poprzedniej sesji.

Następnie oznajmił, że wpłynął do niego wniosek złożony na podstawie statutu Powiatu Nyskiego, wyrażający chęć udziału w dyskusji przez Radę Pedagogiczną Zespołu Szkół w Paczkowie, która wskazała swojego przedstawiciela w osobie Pana Jarosława Szoska. Przewodniczący udzielił ww. głosu.

Pan Jarosław Soszek, nauczyciel w Zespole Szkół w Paczkowie, przedstawił stanowisko Rady Pedagogicznej tej szkoły w sprawie strategii oświatowej Powiatu Nyskiego oraz sprawozdania z realizacji tej strategii. Podkreślił, że uczestniczył w zespole opracowującym strategię oświatową Powiatu Nyskiego, w której kluczowym celem miał być rozwój oświaty na terenie powiatu. Zwrócił uwagę, że podczas dyskusji proponował rozwiązania zapewniające równe warunki startu i funkcjonowania wszystkich szkół powiatu, gwarantujące wysoki poziom nauczania oraz systematyczny rozwój placówek. Wskazał, że jego propozycja zakładała zachowanie odpowiednich proporcji między liczbą uczniów kończących szkoły gimnazjalne i podstawowe a liczbą miejsc w szkołach średnich. Zaznaczył, że przyjęta teza, mówiąca, iż przyszłość oświaty Powiatu Nyskiego ogranicza się do trzech szkół – Carolinum, „Rolnik” i jednej szkoły technicznej – doprowadziła do marginalizacji Zespołu Szkół w Paczkowie, czego przykładem była jedna z rekomendacji zespołu dotycząca przyszłości placówki.

Odnosząc się do sprawozdania, Pan Soszek podkreślił, że wykorzystywało ono ankiety skierowane do niewłaściwej grupy uczniów, tj. klas pierwszych i drugich liceów i techników, zamiast klas czwartych, które miały pełniejsze doświadczenie edukacyjne. Zwrócił uwagę, że pytania były nieprecyzyjne, brakowało pytań kluczowych, a dane były przeszacowane i niepełne. Wskazał, że według sprawozdania 108 uczniów w gminie Paczków tylko 7 wybrało kształcenie licealne, a 20 branżowe, podczas gdy w rzeczywistości było to około 120 uczniów, w tym około 40 w klasach branżowych. Zaznaczył również, że w dokumentacji nie uwzględniono uczniów ze szkół w Lubnowie, Kamieńcu Ząbkowickim i Złotym Stoku, którzy od lat zasilają szkołę, a ich decyzje dotyczące wyboru szkoły były uzależnione od

dostępności transportu lub informacji o otwarciu klasy. Dodał, że brakuje danych dotyczących czynników decydujących o wyborze szkoły przez uczniów, np. wpływu oferty edukacyjnej powiatu nyskiego *versus* atrakcyjności miasta Nysa.

W zakresie efektów edukacyjnych Pan J. Soszek zaznaczył, że Zespół Szkół w Paczkowie osiągał wysokie wyniki maturalne, w tym 100% zdawalność z języka angielskiego i polskiego, a w matematyce wyniki uczniów nie odbiegały, a często przewyższały średnie powiatowe i wojewódzkie. Wskazał na wyniki z 2021 roku, kiedy uczniowie szkoły zajęli drugie miejsce w powiecie pod względem wyników maturalnych. Podkreślił, że zajęcia pozalekcyjne organizowane w szkole zmniejszały potrzebę korzystania z korepetycji, co nie zostało odzwierciedlone w sprawozdaniu, gdzie średnia wartość korzystania z korepetycji była podana jako 50%, podczas gdy w Paczkowie było to 20–30%.

Pan J. Soszek zwrócił również uwagę na problemy informacyjne i medialne. Przypomniął, że w mediach regularnie pojawiały się informacje o rzekomej likwidacji szkoły w Paczkowie w okresie maja–czerwca, co wpływało na decyzje uczniów i rodziców oraz negatywnie oddziaływało na wizerunek placówki. Zauważył, że takie doniesienia komplikowały prowadzenie działań promocyjnych szkoły i wpływały na nabór uczniów.

Odnosząc się do kwestii konsultacji i błędów proceduralnych, Pan J. Soszek stwierdził, że sprawozdanie zawierało nieprawdziwe informacje o konsultacjach z nauczycielami i rodzicami szkół paczkowskich. W rzeczywistości jedynym kontaktem była wizyta Starosty i spotkania z dyrekcją oraz rodzicami, które przyczyniły się do zwiększenia naboru w kolejnym roku.

W kontekście rekomendacji sprawozdania, Pan J. Soszek podkreślił, że zapis o likwidacji Zespołu Szkół w Paczkowie i przeniesieniu uczniów i nauczycieli do szkół w Nysie był nieakceptowalny, niezgodny z rzeczywistymi potrzebami uczniów i nauczycieli oraz tendencyjny. Wskazał, że młodzi ludzie stanowią warunek rozwoju lokalnej społeczności, a szkoła średnia w Paczkowie jest kluczowym elementem inicjatyw edukacyjnych, potrzeb uczniów i lokalnej aktywności. Na zakończenie podkreślił, że dokument, nad którym dyskutowano, był nieobiektywny, mocno tendencyjny i nieodzwierciedlający rzeczywistego stanu placówki. Zaznaczył, że szkoła w Paczkowie powinna być traktowana jako instytucja priorytetowa dla lokalnej społeczności, a młodzi ludzie stanowią motor napędowy inicjatyw i działań edukacyjnych. Paczków bez szkoły średniej, bez tych inicjatyw i przede wszystkim bez silnego zdania praktycznie nie ma racji bytu.

Radny Paweł Nakonieczny podziękował Przewodniczącemu Rady za umożliwienie przedstawicielowi grona pedagogicznego zabrania głosu oraz pogratulował Panu profesorowi Jarosławowi Soszkowi wystąpienia pod presją. Zwrócił uwagę, że podczas jego wystąpienia część osób pozwoliła sobie na kpiny, drwiny oraz dopowiedzi. Radny wyraził przekonanie, że skoro Przewodniczący dopuścił Pana J. Soszka do głosu, to należało uszanować jego obecność i wysłuchać jego argumentów. Podkreślił, że zagłuszanie głosu profesora, podśmiewanie się oraz prowadzenie rozmów w trakcie jego wypowiedzi było niewłaściwe. Radni mają prawo do zabrania głosu w dyskusji *ad vocem*, mogą ustosunkować się lub skrytykować występującego, jednak powinno to odbywać się w sposób kulturalny. Radny zauważył również brak obecności pana Mirosława Aranowicza, przewodniczącego zespołu, który miesiąc wcześniej przedstawił raport.

Przewodniczący Rady, Pan Bobak, stwierdził, że również ubolewa nad tym, iż nieobecny jest przewodniczący komisji, Pan Mirosław Aranowicz, zaznaczając jednocześnie, że otrzymał on zaproszenie na dzisiejszą sesję.

Starosta Daniel Palimąka zabierając głos zaznaczył, że dyskusja na temat szkół w powiecie nyskim była ważna i zapewne nie była ani pierwszą, ani ostatnią na ten temat. Podkreślił, że mimo iż wystąpienie dotyczyło Zespołu Szkół w Paczkowie, należy pamiętać, iż powiat nyski liczy około 140 tysięcy mieszkańców i obejmuje wiele innych miejscowości, w tym Głuchołazy,

Łambinowice czy Korfantów, a system edukacji ma zapewniać naukę w całym powiecie. Wskazał, że priorytetem jest stworzenie takich warunków, aby dzieci pozostawały w powiecie i chciały uczęszczać do szkół lokalnych – w Nysie, Głuchołazach, Paczkowie – zamiast wyjeżdżać poza jego granice w poszukiwaniu edukacji.

Zaznaczył, że w swojej wypowiedzi chciałby zwrócić uwagę na kilka konkretnych punktów. W pierwszej kolejności odniósł się do atmosfery towarzyszącej naborom. Wskazał, że w poprzednim roku, a zwłaszcza w ostatnim sezonie naborowym, ze strony Zarządu Powiatu nie zostały wysłane żadne negatywne sygnały do szkół czy rodziców. Natomiast informacje o rzekomej likwidacji czy problemach były kreowane przez media, co mogło wprowadzać nieporozumienia. Podkreślił, że w przypadku wątpliwości dotyczących działań Zarządu lub decyzji dotyczących szkół, należy kontaktować się z osobami decyzyjnymi – starostą lub wicestarostą – a nie opierać się na informacjach przekazanych przez pracowników administracyjnych, którzy nie podejmują decyzji w tym zakresie.

Przypomniał również, że w przeddzień naborów wielokrotnie apelował na sali obrad, aby nie rozpowszechniać informacji o likwidacji szkół, ponieważ mogło to negatywnie wpłynąć na rekrutację uczniów. Podkreślił przy tym, że dyskusja była istotna i potrzebna, a różnice zdań są naturalne i oczekiwane. Zaznaczył jednak, że wszyscy uczestnicy obrad powinni pamiętać, że Zarząd Powiatu odpowiada za edukację całego powiatu i musi racjonalnie gospodarować potencjałem, jakim dysponuje, środkami finansowymi i możliwościami lokalnymi, tak aby tworzyć najlepsze warunki dla uczniów.

Starosta wskazał, że czasami konieczne jest podejmowanie trudnych decyzji, które mogą być niepopularne, ale mają na celu dobro edukacji. W tym kontekście wspominał o możliwości rozważenia różnych rozwiązań dotyczących Zespołu Szkół w Paczkowie, takich jak nadanie szkole nowego szyldu lub stworzenie filii Zespołu Szkół Technicznych. Takie działania, według niego, mogłyby zwiększyć atrakcyjność placówki i przyciągnąć uczniów, dając im poczucie, że uczęszczają do szkoły o własnej renomie i specyfice, zamiast jedynie do „szkoły w Paczkowie”. Zaznaczył, że słowo „likwidacja” może być zbyt daleko idące, ale należy analizować wszystkie możliwości, aby dzieci chciały uczyć się w powiecie nyskim.

Podkreślił, że obecna sytuacja demograficzna powoduje, iż liczba uczniów nie rośnie, a niekiedy maleje, co wymaga rozważnego planowania i gospodarowania zasobami edukacyjnymi. Wskazał, że należy priorytetowo zabezpieczyć dojazdy i komunikację dla uczniów z mniejszych miejscowości, aby mogli korzystać z edukacji w powiecie i nie wyjeżdżali do szkół poza jego granice. Zaznaczył, że samo przeniesienie klasy lub nowego kierunku z Nysy do Paczkowa nie zagwarantuje frekwencji, jeśli szkoła nie będzie atrakcyjna i dobrze skomunikowana.

Zaznaczył, że w rozmowach z samorządami i władzami lokalnymi – w tym w Złotym Stoku – widzi ograniczone możliwości masowego przyciągnięcia uczniów z tych miejscowości do szkół w powiecie, ponieważ wiele osób wybiera szkoły w sąsiednich powiatach, np. w Kłodzku. Dlatego podkreślił, że najważniejsze jest racjonalne planowanie lokalne: zapewnienie komunikacji i atrakcyjnej oferty edukacyjnej, a dopiero później – ewentualne rozwijanie sieci szkół poza powiatem.

Kontynuując stwierdził, że Zarząd Powiatu szuka rozwiązań konstruktywnych, a nie ograniczających, i że celem jest przygotowanie uczniów do dorosłego życia w sposób najlepszy możliwy w danych warunkach. Podkreślił, że nie chodzi o tworzenie sztucznej komunikacji ani wymuszanie dojazdów na siłę, ale o realne wsparcie uczniów, którzy chcą korzystać z lokalnej edukacji, oraz o budowanie takich placówek, które będą atrakcyjne, konkurencyjne i efektywne. W jego ocenie konieczne jest podejmowanie przemyślanych decyzji i rozważanie różnych scenariuszy, aby edukacja w powiecie nyskim rozwijała się w sposób zrównoważony, a szkoły przyciągały młodzież i dawały jej rzeczywiste możliwości rozwoju.

Radny Przemysław Tetlak, zabierając głos, podziękował Panu J. Soszkowi za merytoryczne, konstruktywne i rzetelne odniesienie się do przedstawionego materiału, podkreślając, że jego wypowiedź w pełni oddała obraz problemów, które radny zgłaszał podczas prac komisji. Wyraził ubolewanie nad tonem wypowiedzi Starosty, zaznaczając, że w taki sposób nie powinno

się odnosić do gości, niezależnie od treści ich wypowiedzi, i podkreślił, że merytoryczna wartość wystąpienia profesora nie podlega wątpliwości.

Radny odniósł się do stwierdzenia Starosty, że profesor mógł przyjść i zapytać, aby zdementować plotki, wskazując, że sam podjął taką inicjatywę kilka miesięcy wcześniej, podczas sesji, prosząc Starostę o jednoznaczne stanowisko w sprawie dalszego losu Zespołu Szkół w Paczkowie. Podkreślił, że jednoznaczna odpowiedź Starosty mogła znacząco wpłynąć na pozytywny przebieg naboru do szkoły, jednak Starosta tego nie uczynił, w związku z czym radny wezwał go, aby nie przerzucał odpowiedzialności na innych, gdyż temat mógł zostać wyjaśniony już wiosną.

Ponadto radny zwrócił uwagę, że w budżecie na 2026 rok Paczków pojawia się tylko raz w kontekście Zespołu Szkół, wyrażając nadzieję, że Starosta nie będzie dążył do wykreślenia jakichkolwiek wydatków związanych z gminą Paczków z przyszłych budżetów. Zwrócił uwagę, że choć Starosta dostrzega możliwość wprowadzenia planów naprawczych, to pozostaje to w pewnej sprzeczności z rekomendacją zakładającą likwidację zespołu szkół. W związku z tym radny ponownie wezwał Starostę do jednoznacznego odniesienia się do rekomendacji oraz do podjęcia konkretnej dyskusji na temat możliwych alternatywnych rozwiązań, ponieważ obecnie debata koncentruje się głównie na likwidacji szkoły.

Wicestarosta Pani Jolanta Barska, zabierając głos, przypomniała, że spotkała się z profesorem Jarosławem Soszkiem i radą pedagogiczną prawdopodobnie rok wcześniej, kiedy grono pedagogiczne zgłosiło problem zagrożenia słabym naborem. Wówczas wskazała, że władze Powiatu są otwarte na pomysły i propozycje grona pedagogicznego, które mogłyby poprawić sytuację szkoły, i zaznaczyła gotowość przychylenia się do nich. Pani J. Barska podkreśliła, że jeszcze przed naborem na rok 2025/26, mimo wcześniejszych decyzji o nieotwieraniu oddziałów mniejszych niż 20-osobowe, Starosta zdecydował o utworzeniu oddziału 14-osobowego w szkole branżowej pierwszego stopnia w Paczkowie, co w jej ocenie było dużym aktem dobrej woli, niezależnym od wcześniejszych uzgodnień z Zarządem Powiatu czy zespołem. Dodała, że obecnie w tym oddziale uczą się 15 dzieci w drugiej klasie.

Pani J. Barska wskazała, że żadne propozycje grona pedagogicznego nie dotarły ani do niej, ani do Naczelnika Wydziału Edukacji i Kultury, ale mimo trudnej sytuacji Powiat pozostaje otwarty na wszelkie rozwiązania. Podkreśliła znaczenie dodatkowych inicjatyw edukacyjnych, takich jak program Erasmus, w którym uczniowie mają możliwość wyjazdów zagranicznych i rozwijania kompetencji, co wpływa na atrakcyjność szkół powiatowych.

Odniosła się także do danych przedstawionych przez profesora, zwracając uwagę, że liczba uczniów i wyników matur w Zespole Szkół w Paczkowie jest niewielka – w roku szkolnym 2023/24 do matury przystąpiło siedmiu uczniów, a zdało ją czterech, a w roku szkolnym 2022/23 odpowiednio czterech przystąpiło i trzech zdało. Wicestarosta zaznaczyła, że nie można przeceniać znaczenia zajęć pozalekcyjnych, choć doceniła trud nauczycieli, i zwróciła uwagę na nieproporcjonalność między powierzchnią szkoły (ok. 7 292 m²) a liczbą oddziałów – obecnie pięć oddziałów funkcjonuje w tym budynku, co w jej ocenie jest problemem organizacyjnym dla organu prowadzącego, czyli Powiatu Nyskiego.

W dalszej części wypowiedzi odniosła się do decyzji strategicznych, które były podejmowane w 2018 roku w kontekście organizacji szkół ponadpodstawowych. Podkreśliła, że liczby uczniów z Paczkowa wybierających naukę w innych miejscowościach, takich jak Otmuchów, są wymiernym dowodem wyborów edukacyjnych dokonywanych przez dzieci i rodziców – na dzień 20 października 2025 w liceum ogólnokształcącym w Otmuchowie uczą się 38 uczniów z Paczkowa, w technikum 16, a w szkole branżowej 13, czyli łącznie 67 uczniów z tej gminy.

Pani J. Barska wskazała również, że w przeszłości podobne trudności w edukacji rozwiązywano w Głuchołazach i Otmuchowie poprzez przejęcie szkół przez władze gminne, co pozwoliło na ich sprawne funkcjonowanie i zwiększenie atrakcyjności dla uczniów. Podkreśliła przy tym, że władze Powiatu pozostają otwarte na dialog i współpracę w zakresie szukania najlepszych rozwiązań edukacyjnych dla całego powiatu nyskiego.

Radny Przemysław Tetlak zabierając głos zwrócił uwagę, że dane przytoczone przez wicestarostę Panią Jolantę Barską nie oddają pełnego obrazu sytuacji. Przypomniał, że nabór bieżący wyniósł 47 uczniów w Głuchołazach oraz 73 w Paczkowie, z czego 40 uczniów zapisało się do szkoły branżowej, a 33 do liceum dla dorosłych. Radny podkreślił, że te liczby pokazują, iż dyskusja o szkole w Paczkowie nie powinna koncentrować się wyłącznie na rzekomych problemach tej placówki.

Zwrócił również uwagę na kwestie finansowe, wskazując, że Powiat dołożył do oświaty ponad 9,5 miliona złotych ponad subwencję, przy czym do Zespołu Szkół w Paczkowie trafia zaledwie około 1 mln złotych. W jego ocenie skupianie się na oszczędnościach rzędu 1 mln złotych, kosztem szkoły w Paczkowie, jest całkowicie niezrozumiałe, gdy pozostałe środki pozostają poza analizą.

Radny podkreślił, że choć Starosta deklaruje możliwość szukania alternatywnych rozwiązań, z wypowiedzi wicestarosty Barskiej wynika, że argumenty przedstawiane w dyskusji zdają się prowadzić wyłącznie do wykazania konieczności likwidacji szkoły w Paczkowie. Zaznaczył, że wicestarosta nie przedstawiła żadnego konkretnego pomysłu na poprawę sytuacji oświatowej w powiecie ani w Paczkowie, ani w kontekście całego systemu edukacji powiatu.

Radny wskazał również na realne problemy, które wymagają pilnej uwagi Zarządu i radnych, zamiast koncentrowania się na marginalnych oszczędnościach. Jako przykład przywołał sprawę bezpieczeństwa uczniów – 10 listopada media ogólnopolskie nagłośniły przypadek znęcania się uczniów nad innym uczniem w szkole w Głuchołazach.

Radny zakończył, podkreślając konieczność realistycznej oceny sytuacji oraz zajęcia się rzeczywistymi problemami edukacyjnymi i bezpieczeństwa w powiecie nyskim, zamiast ograniczania dyskusji do poszukiwania oszczędności kosztem Zespołu Szkół w Paczkowie.

Starosta Daniel Palimąka zabierając głos wyraził zdziwienie tonem wypowiedzi radnego Przemysława Tetlaka oraz formą, w jakiej odnosił się do jego zastępczyni. Zwrócił się do radnego z apelem, aby zaprzestał „bycia głównym rozbójnikiem Paczkowa” i szerzenia propagandy oraz dezinformacji, ponieważ odpowiednie służby i organy prowadzą postępowania wyjaśniające w sprawach bezpieczeństwa w szkołach i czynią wszystko, aby takich sytuacji unikać. Poprosił, by działania polegające na medialnym podnoszeniu konfliktowych spraw nie dominowały, gdyż współpraca wymaga faktycznej pracy, a nie jedynie krytyki.

Starosta odniósł się również do kwestii przyszłości Zespołu Szkół w Paczkowie, wskazując, że szkoła w obecnej formule ma coraz mniejsze szanse na przetrwanie, jeśli nie zostaną stworzone warunki do efektywnego funkcjonowania i zapewnienia odpowiedniego naboru uczniów. Zwrócił uwagę, że najgorszym scenariuszem byłoby powolne wygaszanie placówki przez brak naborów.

Starosta zaapelował, aby dyskusja skupiała się na konkretnych propozycjach, takich jak rozważenie nadania szkole w Paczkowie szyldu jednej z renomowanych szkół nyskich, co w innych przypadkach w Polsce przyczyniło się do wzrostu liczby uczniów. Poprosił o prowadzenie rozmów w sposób konstruktywny, unikając „bicia piany” i postawy rozbójnika, aby dyskusja mogła prowadzić do realnych rozwiązań.

Radny Przemysław Tetlak, zabierając głos, stwierdził, że dziwi go ton wypowiedzi Starosty. Podkreślił, że w swoich wystąpieniach reprezentuje interesy mieszkańców gminy Paczków, przez których został wybrany. Zwrócił uwagę, że określenie jego działań jako „rozbójnictwo” jest dla niego niezrozumiałe. Spytał, w którym miejscu miałyby niby siać dezinformację. Odniósł się także do kwestii nagłośnienia sprawy karetki, zaznaczając, że jego działania dotyczyły oficjalnego dokumentu sporządzonego przez Wojewodę Monikę Jurek i były jedynie badaniem informacji przedstawionych na konwencie starostów województwa opolskiego, w którym uczestniczył również przedstawiciel Powiatu Nyskiego. Przypomniał ponadto, że kilkakrotnie wnioskował o pilne spotkanie ze Starostą w celu omówienia możliwości naprawy sytuacji w Zespole Szkół w Paczkowie, jednak Starosta nie był uprzejmy się spotkać. Na zakończenie radny wyraził poparcie dla rozmów dotyczących propozycji Starosty, zaznaczając, że jest gotów dyskutować o wszelkich rozwiązaniach, które nie doprowadzą do likwidacji szkoły.

Starosta Daniel Palimąka, zabierając głos, wyraził zadowolenie z zaangażowania radnego w pracę nad jego pomysłem i podkreślił, że cieszy się z jego aprobaty. Odnosił się następnie do kwestii nagłośnienia sprawy karetek, wskazując, że dezinformacja wynikała z wypowiedzi radnego, która sugerowała rzekomą zgodę Starosty, podczas gdy dzień wcześniej wysłał pismo do Wojewody, w którym jednoznacznie sprzeciwiał się tej koncepcji. Starosta zaznaczył, że w dniu, w którym radny prosił o pilne spotkanie w Nysie, nie było go na miejscu, więc nie można twierdzić, że nie chciał się z nim spotkać. Dodał, że radny mógł poczekać lub zapytać o jego stanowisko w tej sprawie.

Radny Przemysław Tetlak zwrócił uwagę, że odnosił się wyłącznie do publicznie dostępnych dokumentów, które miał do dyspozycji, z których jasno wynikała określona rekomendacja. Podkreślił, że stanowisko Starosty wówczas nie funkcjonowało w przestrzeni publicznej, a brak możliwości spotkania się z nim uniemożliwił ustalenie jego zdania w tej sprawie.

Radny Paweł Nakonieczny zabierając głos stwierdził, że dopiero teraz przechodzimy punktu dotyczącego sprawozdania zespołu ponieważ wcześniejsza dyskusja koncentrowała się głównie na jednej placówce oświatowej, a w powiecie funkcjonuje ich kilka. Na początku podziękował dyrektorom szkół za przygotowanie szczegółowych danych, o które zwrócił się wcześniej do Zarządu Powiatu. Podkreślił, że liczył na udostępnienie tych danych na podstawie informacji, które Powiat już posiada w swojej bazie, jednakże docenił, że dyrektorzy cierpliwie przygotowali je ponownie na jego prośbę. Dane te były niezbędne, aby możliwe było obiektywne przyjrzenie się sytuacji oświaty w powiecie.

Podkreślił, że nie jest oderwany od rzeczywistości oświatowej, choć nie jest ani nauczycielem, ani pedagogiem. W 2018 roku, jako Przewodniczący Rady Miejskiej w Nysie, był inicjatorem powołania zespołu ds. opracowania strategii oświatowej dla gminy Nysa. Zespół ten powołano zarządzeniem Burmistrza, po konsultacjach z radnymi, obejmując szerokie grono uczestników: radnych koalicji i opozycji oraz dyrektorów szkół. Zaproszono również przedstawicieli starostwa i wyższych uczelni, którzy jednak nie skorzystali z możliwości współpracy.

Celem zespołu było takie przygotowanie strategii oświatowej, aby absolwenci szkół podstawowych – w związku z wygaszaniem gimnazjów – otrzymali solidne wykształcenie i przygotowanie, które mogliby kontynuować w szkołach powiatowych na terenie powiatu nyskiego. Chodziło o to, aby dzieci z gminy Nysa nie musiały szukać edukacji w większych ośrodkach, takich jak Wrocław czy Opole, choć radny przyznał, że część uczniów z gminy Nysa i tak wyjeżdża poza powiat.

Zaznaczył również, że obecnie, jako zwykły radny powiatu, nie ma takiego dostępu do danych, jak wówczas jako przewodniczący Rady Miejskiej w Nysie. Wtedy informacje spływały szybko, co umożliwiało analizę sytuacji. Obecnie widać wyraźnie, że dzieci z Nysy uczą się w Opolu i we Wrocławiu, a młodzież z Łambinowic i Korfantowa częściej wybiera szkoły w Opolu niż w Nysie. Dzieci z peryferyjnych gmin powiatu nyskiego również kształcą się w innych miejscowościach, np. w Prudniku.

Podkreślił, że chce, aby te fakty były brane pod uwagę przy planowaniu strategii oświatowej, pokazując rzeczywisty obraz sytuacji edukacyjnej w powiecie.

Radny stwierdził następnie, że oczekiwał, iż dokument przygotowany przez Zespół będzie opierał się przede wszystkim na treści strategii oraz na analizie założeń w niej zawartych. Zaznaczył, że strategia jasno określała oczekiwania uczniów i organu prowadzącego oraz identyfikowała mocne i słabe strony szkół, co mogło stanowić solidną podstawę do rzetelnej analizy oraz przygotowania wartościowych ankiet.

Podkreślił, że w jego ocenie przygotowane przez zespół pana Mirosława Aranowicza opracowanie było „wypocinami”, niewnoszącymi wartości merytorycznej. Wyraził przy tym żal, że Pan M. Aranowicz nie uczestniczył w sesji i nie przedstawił wyników prac zespołu osobiście.

Radny podziękował dyrektorom szkół za przygotowanie szczegółowych danych oraz za udział w sesji. Przypomniał, że strategia została opracowana z udziałem specjalistów, w tym prof. Jarosława Soszka, i zawierała diagnozę potrzeb oraz mocnych i słabych stron oświaty powiatowej. Wskazał mocne strony w strategii, takie jak: wysokie aspiracje edukacyjne

młodzieży, bogata i stale aktualizowana oferta szkół oraz dobre wyniki egzaminów zewnętrznych.

Radny przytoczył również konkretne dane procentowe dotyczące zdawalności egzaminu maturalnego:

- w nyskich liceach: język polski — LO I 65%, LO II 58%; matematyka — LO I 66%, LO II 69%,
- w Brzegu: język polski 76% i 82%, matematyka 75,8% i 79%,
- w Prudniku: język polski 66%, matematyka 74%,
- w Głubczycach: język polski 66%, matematyka 73%.

Podkreślił, że z wyjątkiem liceów nr 6 i 9 w Opolu, wszystkie pozostałe opolskie licea uzyskiwały wyższe wskaźniki zdawalności niż szkoły w Nysie. Zaznaczył również, że szczególnie trudna była sytuacja w technikach, gdzie połowa uczniów nie zdawała egzaminów zawodowych, mimo pięcioletniego przygotowania.

Radny odniósł się następnie do części sprawozdania dotyczącej ankiet. Stwierdził, że przeanalizował zgromadzony materiał, którego – jak zaznaczył – było bardzo dużo i który jego zdaniem stanowił zadanie na kilka miesięcy pracy. Wyraził jednocześnie nadzieję, że będzie to również praca dla Wydziału Edukacji, który na podstawie tych danych powinien przygotować propozycje oraz rekomendacje dla Rady Powiatu.

Wskazał, że w ankietach znalazły się dane interesujące, a jednocześnie sprzeczne z tym, co przedstawiono w raporcie zespołu. Odwołując się do informacji o liczbie ósmoklasistów w Gminie Paczków, radny przypomniał, że – jak wcześniej wspomniał Pan Jarosław Soszek – na 108 uczniów jedynie 7 zadeklarowało wybór liceum, a 20 szkoły branżowej. Łącznie 27 osób. Zwrócił uwagę, że taka sama liczba – 27 – wynikała z ankiet dotyczących Głuchołaz (13 uczniów jako pierwszy wybór wskazało technikum, a 14 szkołę branżową).

Przechodząc do analizy dalszej części ankiet, radny zwrócił uwagę na różnice między danymi a wnioskami zaprezentowanymi przez zespół. Podkreślił, że w sprawozdaniu wskazano, iż ok. 80% uczniów LO Carolinum oraz LO „Rolnik” deklarowało zgodność kierunku kształcenia z zainteresowaniami, podczas gdy w LO w Paczkowie miało to być jedynie 50%. Zaznaczył jednak, że zespół pominął jedną z kluczowych odpowiedzi z ankiety.

W pytaniu: „Czy kierunek kształcenia, który wybrałeś, spełnia Twoje oczekiwania?” wyniki wyglądały zupełnie inaczej:

- w Carolinum jedynie 63% uczniów uznało, że kierunek spełnia ich oczekiwania, natomiast aż 37% było przeciwnego zdania,
- w Rolniku poziom zadowolenia wyniósł 81%, a 18% było niezadowolonych,
- natomiast w Paczkowie aż 80% uczniów uznało, że kierunek spełnia ich oczekiwania, a 20% – że nie.

Radny zauważył, że zestawienie tych danych z narracją przedstawioną przez pana Aranowicza prowadziło do wniosku odwrotnego, niż wynika z faktów – bo to w Paczkowie, a nie w Carolinum, odsetek uczniów zadowolonych był wyższy. W ocenie radnego był to błędny i wprowadzający w błąd zapis, stanowiący – jak wcześniej określił – „wypociny”.

Radny odniósł się również do kwestii korepetycji. Wskazał, że – wbrew tezie zawartej w sprawozdaniu – z korepetycji korzystali uczniowie niemal wszystkich szkół ponadpodstawowych w powiecie. Przytoczył konkretne dane z ankiet:

- Carolinum – 59% uczniów korzystało z dodatkowych zajęć,
- Rolnik – 62,8%,
- Paczków – 43%.

Zwrócił uwagę, że korepetycje były wynikiem dwóch czynników: część uczniów nadrobiła braki, inni korzystali z nich, aby osiągnąć lepsze wyniki niż oferowały im zajęcia szkolne. Podkreślił, że ich koszt dla rodzin był bardzo wysoki – kilkaset złotych tygodniowo, co w skali roku oznaczało wydatki rzędu kilku tysięcy złotych na jednego ucznia.

Radny zauważył także, że w ankiecie zabrakło pytania do nauczycieli maturalnych o to, czy prowadzą oni odpłatne korepetycje dla uczniów, co – jego zdaniem – byłoby informacją istotną, skoro młodzież musiała szukać dodatkowego wsparcia poza szkołą.

Radny zauważył następnie, że zespół – jak to określił – w swoich „światłych spostrzeżeniach” stwierdził, iż zbyt małe szkoły nie powinny istnieć i że należy dążyć do tego, aby placówki były

jak największe. Radny podkreślił, że chciał odnieść się do tego twierdzenia i w związku z tym powrócił do doświadczeń z prac nad strategią oświatową gminy Nysa z 2018 roku, którą – jak przypomniał – współtworzył jako przewodniczący Rady Miejskiej.

Wskazał, że wówczas powołano bardzo szeroki zespół – złożony z radnych koalicji i opozycji, dyrektorów szkół oraz przedstawicieli wielu środowisk. W skład zespołu wchodził również obecny przewodniczący Rady Powiatu, który w tamtym czasie pełnił funkcję sekretarza miasta. Radny podkreślił, że dokument został przyjęty jednogłośnie, ponieważ został opracowany w sposób profesjonalny, przy szerokim udziale różnych środowisk i – jak stwierdził – „dlatego był dobry i dlatego przynosił efekty”.

Następnie radny zauważył, że zespół w swoich – jak to określił – „światłych spostrzeżeniach” stwierdził, iż zbyt małe szkoły nie powinny istnieć i że należy dążyć do tworzenia dużych, licznych placówek. Odnosząc się do tego stwierdzenia podkreślił, że wrócił do prac nad strategią oświatową gminy Nysa z 2018 roku, którą współtworzył jako przewodniczący Rady Miejskiej wraz z bardzo szerokim zespołem, w którego skład wchodził radni koalicji i opozycji, dyrektorzy szkół oraz przedstawiciele różnych środowisk, a także obecny przewodniczący Rady Powiatu, pełniący wówczas funkcję sekretarza miasta. Zaznaczył, że strategia została przyjęta jednogłośnie, ponieważ powstała w oparciu o realne dane i rzetelne analizy, a jej skuteczność była widoczna w wynikach osiąganych przez szkoły gminne.

Przywołał następnie dane z informacji o stanie realizacji zadań oświatowych w gminie Nysa za rok szkolny 2024/2025, przedstawionej na sesji w październiku 2025 r., podkreślając, że pochodziły one z OKE we Wrocławiu, a więc z pewnego źródła. Wskazał, że w egzaminie ósmoklasisty średnia krajowa z języka polskiego wynosiła 64%, podczas gdy Szkoła Podstawowa w Kopernikach – placówka, która miała zostać zlikwidowana – osiągnęła wynik 79,8%. Obie największe szkoły w Nysie, SP nr 10 oraz SP nr 1, uzyskały odpowiednio 66% i 66,6%. W matematyce, gdzie średnia krajowa wynosiła 50%, szkoła w Kopernikach osiągnęła wynik aż 70,8%, a wspomniane największe szkoły odpowiednio 55,2% i 56,08%. W języku angielskim średnia krajowa wynosiła 70%, natomiast szkoła w Kopernikach uzyskała 87,7%, podczas gdy SP nr 1 – 77,4%, a SP nr 10 – 77,6%. Radny zwrócił uwagę, że szkoła w Kopernikach była niewielką placówką, z 63 uczniami, klasami liczącymi od 5 do 12 osób, a mimo to osiągała najlepsze wyniki w gminie, przewyższając również szkołę liczącą 855 uczniów. W jego ocenie potwierdzało to, że małe szkoły mogą być bardzo efektywne, jeśli pracuje w nich zaangażowana kadra, mająca poczucie misji i odpowiedzialności.

Odnosił się również do danych dotyczących konkursów i olimpiad, wskazując, że w roku szkolnym 2025/2026 z gminnych szkół 26 uczniów awansowało do finałów wojewódzkich olimpiad, w tym 6 zostało laureatami, a 20 finalistami. Podkreślił, że w sprawozdaniu przedstawionym Radzie Powiatu takich osiągnięć było znacznie mniej, co – jego zdaniem – wskazywało na konieczność zwiększenia nakładów na rozwój uczniów szkół ponadpodstawowych. Dodał, że udział w konkursach i olimpiadach jest jednym z fundamentów budowania późniejszych sukcesów naukowych, czego od lat brakuje w Polsce, podczas gdy niewielkie Węgry potrafią regularnie kształcić laureatów Nagrody Nobla.

Radny zaapelował o inwestowanie w edukację i rozwój uczniów, podkreślając, że przedstawione przezeń dane pokazywały, iż małe, dobrze prowadzone szkoły mogą osiągać wyniki znacząco przewyższające duże placówki, co podważało – jego zdaniem – tezę zespołu o konieczności likwidacji szkół o niewielkiej liczbie uczniów.

Radny stwierdził, że ma nadzieję, iż materiał przygotowany przez Wydział Edukacji oraz sprawozdanie opracowane przez naczelnika Darowskiego będą służyły Radzie i Zarządowi jako podstawa do dalszej dyskusji o kształcie oświaty powiatowej. Podkreślił, że problem nie sprowadza się wyłącznie do decyzji, czy likwidować szkołę w Paczkowie lub Głuchołazach, czy też warunkowo pozwolić tym placówkom funkcjonować. W jego ocenie zasadniczym pytaniem jest to, jaki model absolwenta powiat nyski chce kształtować i jakie standardy powinna spełniać szkoła ponadpodstawowa.

Kontynuując stwierdził, że nie można uczniom oferować „kierunków prestiżowych” jedynie z nazwy – takich jak „medyczny” czy „prawniczy” – jeżeli szkoła nie jest w stanie zapewnić im realnych podstaw programowych. Powiat powinien raczej precyzyjnie określić, czego oczekuje

od dyrektorów i jakie efekty kształcenia mają osiągać szkoły. Przypomniał koncepcję utworzenia w Nysie placówki typu „Nyski ITON”, przedstawianą przed laty przez dyrektora Małgorzatę Leśniewską. Podkreślił, że choć od tamtego czasu minęło 20 lat, powiat powinien dziś wypracować własną, bardziej nowoczesną formułę – nyską uczelnię, akademię lub ośrodek naukowy, dający młodzieży możliwości porównywalne do tych, jakie mają rówieśnicy z Wrocławia czy Opola.

Odnosząc się do wyników edukacyjnych, radny zaznaczył, że absolwent nyskich szkół średnich ma dziś słabszy start w porównaniu z uczniami m.in. z Prudnika, Opola czy Głubczyc, co potwierdzają różne rankingi i wskaźniki zdawalności. Jego zdaniem nyskie szkoły nie przygotowują maturzystów do osiągania wyników umożliwiających dostanie się na najlepsze uczelnie. – *Musimy stworzyć edukację prestiżową, która zatrzyma elity w Nysie i sprawi, że będą do Nysy wracały* – wskazał.

Radny zauważył, że w działaniach Zarządu i w narracji publicznej pojawiła się krytyka wobec faktu, iż do LO w Paczkowie uczęszczają także uczniowie spoza powiatu. Odpowiadając na to stwierdził, że podobnie funkcjonują szpitale w Nysie i Głuchołazach, do których trafiają pacjenci spoza powiatu, a nawet spoza województwa. Zdaniem radnego skoro w imię bezpieczeństwa zdrowotnego ponosimy znaczące koszty, tak samo musimy traktować edukację, bo to również nasze zadanie własne o priorytetowym charakterze.

Radny podkreślił, że gdyby powiat miał zostać pozbawiony szkół i szpitali, a kompetencje te przejęliby marszałek i gminy, to rola powiatu ograniczałaby się właściwie do rejestracji pojazdów i wydawania praw jazdy. Stwierdził, że taka wizja oznaczałaby faktyczną likwidację powiatów. Wskazał też, że poprzednia debata została zdominowana przez spór o jedną szkołę, zamiast dotyczyć całości systemu oświaty.

Radny zaznaczył, że brak jednolitych zasad naboru i różnice w liczebności oddziałów w poszczególnych szkołach powodują zarówno obniżanie poziomu nauczania, jak i nierówne traktowanie placówek. Zwrócił uwagę, że powiększanie oddziałów w szkołach, które cieszą się dużym zainteresowaniem, skutkuje mieszanym uczniami o bardzo zróżnicowanych wynikach – np. uczniów z 140 punktami z tymi, którzy mają 80. Jego zdaniem odbija się to negatywnie na poziomie nauczania, a jednocześnie utrudnia nabór w innych szkołach, zwłaszcza technikach i szkołach branżowych, co z kolei uderza w rynek pracy. Wskazał, że wiele zawodów zanika, a pracodawcy sygnalizują brak absolwentów o odpowiednich kwalifikacjach.

Radny zwrócił się do dyrektora PUP o przedstawienie danych dotyczących liczby bezrobotnych absolwentów poszczególnych typów szkół. Stwierdził, że uczniowie szkół branżowych często podejmują pracę u swoich pracodawców już po praktykach, natomiast uczniowie liceów, którzy nie idą na studia, zasilić mogą rejestry bezrobotnych, co generuje dodatkowe koszty dla powiatu. W dalszej części radny podkreślił, że likwidacja szkół w mniejszych miejscowościach – takich jak Paczków, Głuchołazy czy Otmuchów – lub ograniczenie możliwości nauki na miejscu, może prowadzić do wzrostu liczby młodzieży nieuczącej się, niepracującej i nieszkolącej się. Brak łatwego dojazdu, rezygnacja z nauki czy wybór szkoły w systemie „w chmurze” oznaczają dla powiatu utratę ucznia i konieczność ponoszenia kosztów bez możliwości wpływu na jego edukację.

Radny pozytywnie odniósł się do deklaracji Starosty o potrzebie szerokiej debaty o oświacie, podkreślając, że w proces ten warto włączyć nauczycieli-praktyków, szczególnie młodych, kreatywnych i otwartych na nowe metody pracy. Wyraził żal, że dotychczasowa dyskusja skupiała się głównie na kwestii likwidacji szkół, zamiast dotyczyć kompleksowego systemu edukacji.

Wskazał, że gmina Nysa – dzięki konsekwentnej polityce i inwestycjom – wypracowała model oświaty, który może stanowić inspirację dla innych samorządów. Podkreślił, że oświata, podobnie jak zdrowie, nie jest działalnością komercyjną i nie może być rozliczana wyłącznie w kategoriach kosztów. Jest inwestycją, która zwraca się w postaci wyższych wpływów z PIT i CIT oraz rozwoju lokalnych społeczności i przedsiębiorstw.

Na zakończenie radny podziękował dyrektorom szkół za przygotowanie materiałów, podkreślił, że dogłębnie je przeanalizował i zintegrował we własnych opracowaniach. Zwrócił uwagę na przypadki tworzenia grup przedmiotowych liczących 10–12 uczniów tam, gdzie możliwe byłoby

stworzenie jednej większej grupy, co wpływa na koszty funkcjonowania szkół, ale z drugiej strony może sprzyjać wyższej jakości zajęć. Wskazał, że miarą efektywności działań naprawczych będzie wynik egzaminu maturalnego w 2026 roku i zaapelował o zapewnienie dodatkowego wsparcia uczniom klas maturalnych, tak jak w przypadku Szkoły Podstawowej nr 1 po powodzi, gdzie dodatkowa praca nauczycieli przyniosła wymierne rezultaty.

Starosta Daniel Palimąka odnosząc się do wypowiedzi radnego podkreślił, że mimo różnic w ocenie poszczególnych działań zdecydowana większość celów, o których mówił radny, jest wspólna dla wszystkich osób odpowiedzialnych za edukację w powiecie. Zarówno Zarząd, jak i radni chcą zapewnić młodzieży jak najlepsze warunki rozwoju, jednak aby było to możliwe, konieczne są czasem decyzje odważne i niestandardowe. Jak zaznaczył, jest otwarty na rozmowę na każdy temat i zapowiedział, że w styczniu, wspólnie z Wicestarostą i Zarządem Powiatu, przygotuje spójną koncepcję dotyczącą całości funkcjonowania oświaty. Będzie to materiał przeznaczony do szerokiej dyskusji, a nie zamknięty dokument, ponieważ odpowiedzialność za oświatę ponoszą wszyscy.

Odnosząc się do kwestii kierunkowania młodzieży w stronę szkół technicznych i branżowych, Starosta podkreślił, że nie można tego robić na siłę. Nawiązał do przykładu otwarcia dodatkowej klasy o profilu językowo-geograficznym. Przyznał, że również nie jest to rozwiązanie, które w pełni mu odpowiada, jednak w praktyce należało wybrać między umożliwieniem uczniom pozostania w powiecie a ich odpływem do Prudnika czy Opola, gdzie oferowane są podobne kierunki. W takiej sytuacji Zarząd zdecydował się umożliwić im naukę na miejscu.

Zaznaczył także, że nie ma sposobu, aby zmusić młodzież do wyboru technikum lub szkoły branżowej. Uczniowie pójdą tam, gdzie znajdą kierunki odpowiadające ich zainteresowaniom. Zadaniem samorządu jest zatem budowanie atrakcyjnej oferty edukacyjnej, a nie ograniczanie wyborów.

W tym kontekście Starosta poinformował o rozwoju koncepcji klas patronackich, które mają wzmocnić szkolnictwo zawodowe. W Głuchołazach prowadzone są rozmowy z firmą Schattdecor, a w Nysie – z Cukrami Nyskimi. Trwają również uzgodnienia z kolejnymi przedsiębiorstwami. Patronat ma zapewniać uczniom praktyki oraz realne perspektywy pracy, co ma stać się zachętą do podejmowania kształcenia w zawodach technicznych.

Starosta zakończył, stwierdzając, że rozwój szkolnictwa zawodowego wymaga przede wszystkim tworzenia oferty atrakcyjnej i powiązanej z rynkiem pracy, a nie ograniczania naborów do liceów. Podkreślił, że będzie dążył do budowania zachęt i realnych korzyści dla uczniów, tak aby szkoły techniczne i branżowe stały się naturalnym wyborem dla większej liczby młodych ludzi.

Radny Paweł Nakonieczny odnosząc się do słów Starosty, stwierdził, że w kwestii otwierania kolejnych klas należy pamiętać, iż każdy uczeń składa drugi i trzeci wybór szkoły. W jego ocenie oznacza to, że z uczniami można i należy prowadzić rozmowy, a także podejmować działania mające na celu zachęcanie ich do wyboru kształcenia technicznego. Podkreślił, że wsparcia wymagają również same szkoły techniczne w Nysie – zwłaszcza w zakresie promocji, bo jak zaznaczył, czasami najważniejsze jest nie tyle „pomagać”, ile „nie przeszkadzać” w naborze oraz udzielać wsparcia merytorycznego.

Zwrócił uwagę, że powiat dysponuje narzędziami, które można i należy wykorzystać. Wskazał tu m.in. Powiatowy Urząd Pracy oraz Ochotnicze Hufce Pracy, które mają ustawowe zadania związane z promocją kształcenia zawodowego. Przypomniał także, że OHP prowadzi klasy w jednej ze szkół podstawowych w Nysie, co – jego zdaniem – stwarza naturalną przestrzeń do współpracy i budowania zainteresowania kształceniem technicznym, praktycznym i zawodowym już na wcześniejszych etapach edukacji.

Radny podkreślił, że nie powinno się biernie godzić na każde oczekiwania uczniów tylko dlatego, że „chcą iść do danej klasy”. Odwołał się tu do analogii z nauczaniem języka niemieckiego jako języka ojczystego – wskazując, że w powiatach, których ten problem dotyczy, uczniowie i rodzice deklarują chęć nauki w takim właśnie trybie, choć w praktyce uczniowie nie podchodzą później do egzaminów z języka niemieckiego jako ojczystego, a z języka polskiego. Powoduje to, jak stwierdził, zwiększone koszty systemowe, za które płać samorządy.

W podobny sposób ocenił sytuację z otwieraniem dodatkowej klasy o profilu geograficzno-językowym. Postawił pytanie, ilu absolwentów takiego profilu rzeczywiście wybiera później studia w obszarze nauk o Ziemi lub filologii obce. Jak zauważył, odpowiedź najczęściej brzmi: „nikt”. W tym – jak powiedział – tkwi istota problemu, który wymaga od Powiatu nie tylko reagowania na bieżące oczekiwania uczniów, ale również prowadzenia mądrej, konsekwentnej polityki edukacyjnej, wspierającej kierunki przyszłościowe i zgodne z potrzebami rynku pracy.

Członek Zarządu Czesław Biłobran stwierdził, że choć dyskusja jest obszerna i trudno odnieść się do wszystkich szczegółów, w części zgadza się z przedstawionymi tezami, a w części nie. Jako socjolog zauważył, że młodzi ludzie często nie wiedzą, jak potoczą się ich losy, a dynamiczne zmiany, w tym rozwój sztucznej inteligencji, sprawiają, że trudno przewidzieć, które umiejętności będą przydatne w przyszłości. Najważniejsze – jego zdaniem – jest, aby nie zakłócać interesu młodzieży i dzieci oraz aby temat edukacji nie był wykorzystywany politycznie.

Przywołał własne doświadczenia: ukończył technikum ekonomiczne w Paczkowie, a studia prawnicze na Uniwersytecie Wrocławskim, co pokazuje, że ścieżki zawodowe młodych ludzi są często nieprzewidywalne. Zwrócił uwagę, że dzieci i młodzież powinny móc uczyć się tam, gdzie chcą. Przytoczył przykład swoich wnuków mieszkających w Otmuchowie, uczących się w Nysie, co – jego zdaniem – daje większe możliwości wymiany doświadczeń i lepsze środowisko edukacyjne.

Przypomniał, że był inicjatorem porozumień z burmistrzami w sprawie przejęcia szkół średnich w Otmuchowie, Głuchołazach i Biechowie, podkreślając, że celem tych działań nie była likwidacja szkół, lecz zapewnienie młodzieży możliwości nauki w miejscach, które sami wybiorą. Zaznaczył, że edukacja nie może być traktowana jako interes polityczny czy biznesowy środowiska pedagogicznego, lecz musi służyć dzieciom i młodzieży.

Odnosząc się do statystyk i wyników egzaminów, podkreślił, że należy je analizować w dłuższym okresie, ponieważ wyniki w poszczególnych latach mogą być zróżnicowane w zależności od aktywności i uzdolnień uczniów. Ostrzegł przed wyciąganiem wniosków na podstawie jednego roku lub kilku osób, gdy liczba uczniów jest mała, ponieważ może to prowadzić do błędnych ocen.

Na zakończenie zaznaczył, że jako członek Zarządu nie został przedstawiony żaden dokument dotyczący likwidacji szkół, ani Zarząd nie podjął takich decyzji, a zarzuty w tej sprawie są jego zdaniem nieporozumieniem. Wskazał, że zespół opiniujący kwestie edukacyjne funkcjonuje jedynie w celu przeprowadzenia analiz, ale nie może nikogo do niczego zmuszać.

Radny Tomasz Jazienicki podkreślił, że jako doświadczony nauczyciel „największy dinozaur w oświacie” śledzi z uwagą dyskusję dotyczącą sprawozdania zespołu do oceny realizacji strategii oświatowej. Zaznaczył, że większość uwag dotyczy jednego punktu dokumentu, który, jak podkreślił, nie stanowi zarządzenia ani decyzji woli, lecz jest wnioskiem wyciągniętym w oparciu o dane. Podkreślił, że inne punkty sprawozdania, takie jak działania doradców zawodowych, przeprowadzanie ankiet wśród uczniów dotyczących potrzeb zajęć pozalekcyjnych, nadzór merytoryczny czy zwiększenie uprawnień dyrektorów, były przyjęte jednogłośnie i nie budziły wątpliwości.

Odnosząc się do zarzutu nierzetelności w kwestii liczby uczniów, wyjaśnił, że w dniu przygotowywania wniosku liczba uczniów wynosiła siedem osób, a późniejsze zmiany nie są błędem zespołu. Zwrócił uwagę, że młodzież w wieku 13–14 lat często nie wie, jaki kierunek chce obrać, zmieniając decyzje w trakcie nauki, np. przechodząc z klasy technicznej do ogólniaka, gdy zorientuje się, że wymagania nie odpowiadają ich zainteresowaniom lub zdolnościom. Dlatego – jego zdaniem – nie można zmuszać uczniów ani rodziców do wyboru ścieżki zawodowej, jeśli młodzież ma aspiracje akademickie i wysokie wyniki punktowe, a edukacja zawodowa powinna być zachętą, a nie przymusem.

Odnosił się również do rozpowszechniania informacji w mediach lokalnych. Przytoczył przykład wiadomości w Głuchołazach, które sugerowały likwidację szkoły, podczas gdy w rzeczywistości nie podjęto żadnej decyzji w tej sprawie. Podkreślił, że dane zespołu służyły wyłącznie do

analizy sytuacji i przygotowania propozycji zmian w cyklu dwuletnim, a nie do wyciągania daleko idących wniosków.

W swojej wypowiedzi przypomniał również, że proces edukacji trwa całe życie i wymaga doświadczenia oraz obiektywnego podejścia do danych. Zwrócił uwagę, że odniesienia do średniej krajowej bywają mylące, ponieważ najważniejsza jest sytuacja w województwie i powiecie. Zaznaczył, że szkoły powiatu nyskiego osiągają wyniki powyżej średniej wojewódzkiej i należy oceniać je w tym kontekście, zamiast kierować się ogólnokrajowymi wskaźnikami.

Radny przytoczył także przykłady praktyczne, w tym własne doświadczenia zawodowe i obserwacje dotyczące wyborów edukacyjnych młodzieży. Zwrócił uwagę, że młodzi ludzie często uczą się tam, gdzie chcą, a decyzje te są motywowane chęcią większej wymiany doświadczeń, lepszych warunków nauki oraz środowiska sprzyjającego rozwojowi. Podkreślił, że edukacja nie powinna być wykorzystywana w interesie politycznym czy jako narzędzie nacisku na dyrektorów i rodziców.

Kończąc wypowiedź podkreślił gotowość do merytorycznej dyskusji z każdym zainteresowanym, w oparciu o fakty i dane zespołu. Zaznaczył, że jest otwarty na rozmowę z innymi członkami samorządu i doświadczonymi pracownikami oświaty, aby wyjaśnić wszelkie wątpliwości i uniknąć nieporozumień w przyszłości. Przypomniał również, że jego celem jest spojrzenie na kwestie edukacyjne w sposób obiektywny, z uwzględnieniem potrzeb i interesu młodzieży, a nie poddanie się presji opinii publicznej czy mediów.

Radny Piotr Janczar podkreślił, że wsłuchuje się w dzisiejszą dyskusję, odnosząc się przede wszystkim do wypowiedzi Pana profesora J. Soszka, Pana Pawła Nakoniecznego oraz Pana Tomasza Jazienickiego - pedagoga. Zwrócił uwagę na znaczenie zapewnienia jasnego sygnału dla szkoły w Paczkowie, że będzie funkcjonować i że zajęcia w niej będą prowadzone. Według radnego, jeśli szkoła otrzyma taką informację, będzie mogła skontaktować się ze szkołami podstawowymi i dowiedzieć się, ile dzieci chce kontynuować naukę w tej placówce.

Radny wskazał, że obecnie około 60 uczniów z Paczkowa uczy się w Otmuchowie, ponieważ nie byli pewni, czy szkoła w Paczkowie będzie nadal istnieć, a brak pewności mógł wpłynąć na ich decyzje edukacyjne.

Przytoczył również swoje doświadczenia ze spotkania w czerwcu z Panem doktorem Kałużą, podkreślając jego wysokie kompetencje i osiągnięcia edukacyjne oraz wartości, jakie wnosił do szkoły. W związku z tym radny Janczar wnioskuje, aby przygotowując materiały dotyczące planów edukacyjnych, uwzględnić również opinie i doświadczenia przedstawione przez Pana profesora Jarka Soszka, tak aby decyzje były przemyślane i korzystne dla uczniów.

Radny Tomasz Jazienicki zwrócił uwagę, że w raporcie przewidziano ankietowanie potrzeb uczniów, o których wspominał radny Piotr Janczar. Podkreślił, że już na początku roku szkolnego uczniowie będą mogli wyrazić swoje preferencje co do wyboru szkoły, a takie badanie opinii jest przewidziane w programie.

Wiceprzewodniczący Jarosław Figiel podkreślił, że cieszy się z długiej dyskusji o edukacji, która – jego zdaniem – jest jednym z najważniejszych zadań samorządu. Zaznaczył, że celem sesji jest zaopiniowanie sprawozdania zespołu powołanego przez starostę, który pracował nad aktualizacją strategii oświatowej uchwalonej w 2018 roku. Wyjaśnił, że zespół rzetelnie przeanalizował dane i zmiany społeczno-technologiczne zachodzące w ostatnich latach, angażując różne środowiska, w tym dyrektorów szkół, przedstawicieli Urzędu Pracy oraz Policji. Wyraził swoje rozczarowanie wobec zarzutów skierowanych do zespołu, które uważał za niesprawiedliwe i pozbawione podstaw. Odnosił się do krytyki wyników przedstawionych w raporcie, wskazując, że niektóre dane zostały wyciągnięte z kontekstu lub powielone w mediach lokalnych bez potwierdzenia. Podkreślił, że sam, jako pedagog z 35-letnim stażem i dyrektor szkoły, posiada wiedzę na temat wyników uczniów i pracy nauczycieli, co pozwala mu ocenić rzetelność przedstawionych wniosków.

Zaznaczył, że zespół przygotował dziewięć wniosków, z którymi można się zgadzać lub nie, ale ich opracowanie było wynikiem rzetelnej pracy. Ostrzegł przed przedwczesnym wyciąganiem wniosków czy tworzeniem negatywnej atmosfery wokół pracy zespołu. Podkreślił, że jego udział w pracach zespołu był merytoryczny, oparty na doświadczeniu i wiedzy pedagogicznej, a krytyka zespołu w kategoriach nierzetelności jest – jego zdaniem – nieuzasadniona. Zaapelował, aby dyskusja opierała się na faktach i danych, a nie na domysłach czy dezinformacji, i aby wnioski zespołu były punktem wyjścia do dalszych decyzji Rady Powiatu.

Radny Paweł Nakonieczny podkreślił, że dyskusja o edukacji jest niezwykle ważna, szczególnie w kontekście budżetu, którego – jak przypomniła Skarbnik – połowa przeznaczana jest na oświatę. Zwrócił uwagę, że chociaż zespół ds. strategii oświatowej przeprowadził ankietę wśród uczniów, w sprawozdaniu wybrano tylko niektóre punkty, co jego zdaniem nie oddaje pełnego obrazu sytuacji szkoły w Paczkowie ani innych placówek powiatu. Podkreślił, że strategia oświatowa zawiera ponad 50 punktów, a w sprawozdaniu zabrakło m.in. odniesień do zdrowia psychicznego dzieci, wsparcia psychologicznego i pedagogicznego oraz wyników egzaminów maturalnych. Wskazał, że posiada pełne wyniki ankiety, które jego zdaniem powinny być ponownie rozesłane do radnych razem ze sprawozdaniem, ponieważ dają pełniejszy i bardziej obrazowy obraz sytuacji.

Odnosił się również do kwestii korepetycji, krytykując przedstawione w sprawozdaniu stwierdzenie „około 50% uczniów korzysta z korepetycji”. Zwrócił uwagę, że po przeliczeniu dokładnych danych w szkołach ogólnokształcących wynosi to 59,53%, a w poszczególnych szkołach, np. Carolinum i Rolniku, ponad 60%, podczas gdy w Paczkowie 43%. Jego zdaniem wybiórcze przedstawienie tych danych mogło zaniżyć skalę problemu i zniekształcić odbiór sytuacji.

Radny podkreślił, że nie chodzi wyłącznie o szkołę w Paczkowie, ale o wszystkie szkoły powiatu: szkoły specjalne, techniczne, ekonomiczne, licealne i artystyczne. Zwrócił uwagę, że istotne jest, aby uczniowie chcieli uczęszczać do lokalnych szkół, zamiast wybierać placówki w Nysie czy Opolu, co wpływa na budowanie lokalnych elit i rozwój Powiatu. Podkreślił problem logistyczny: dzieci z mniejszych miejscowości często wybierają szkoły w Nysie lub Opolu ze względu na dogodny dojazd, a zmiana godzin rozpoczęcia zajęć w szkołach lokalnych, np. w Paczkowie, mogłaby zniechęcić je do uczęszczania.

Na koniec zaznaczył, że celem jest wypracowanie rozwiązań, które zwiększą atrakcyjność i dostępność szkół powiatu, umożliwiając uczniom naukę w lokalnych placówkach, rozwój i pełniejsze wykorzystanie ich potencjału.

Wiceprzewodniczący Rady Jacek Kanarski zabierając głos podkreślił, że choć nie jest zawodowo związany z oświatą, temat edukacji jest mu bliski, zwłaszcza w kontekście mieszkańców gminy Głuchołazy, którą reprezentuje, oraz tamtejszych dzieci.

Odnosił się do pracy zespołu ds. strategii oświatowej, zaznaczając, że każdy z członków miał możliwość zgłaszania uwag i pytań do ankiety, a jeśli coś zostało pominięte, można to uwzględnić w sprawozdaniu lub udzielić odpowiedzi w przyszłości.

Wskazał, że zgadza się z potrzebą wsparcia uczniów szkoły w Paczkowie, zwłaszcza w kontekście tegorocznego naboru. Jednocześnie skrytykował tendencję porównywania szkół w różnych miejscowościach, podkreślając, że takie zestawienia nie powinny prowadzić do sporów ani decyzji na sesji rady. Według niego celem zespołu i dyrekcji jest wypracowanie kompromisu, a nie likwidacja placówek.

Odnosząc się do ankiet w Głuchołazach podał przykład, że niskie zainteresowanie klasą technikum (zaledwie 5–6 chętnych) wymagało wyłożonej pracy dyrekcji i grona pedagogicznego oraz nagłośnienia w mediach lokalnych, co pozwoliło w końcu utworzyć klasę technikum. Podkreślił, że sukces takich działań wymaga zaangażowania nauczycieli i dyrektorów w promocję szkół oraz wyjścia poza strefę komfortu w celu zachęcenia uczniów do nauki.

Wspomniał także o potencjalnych kierunkach edukacyjnych, takich jak technik informatyk czy klasa drukarska we współpracy z lokalnymi firmami, które mogą rozwijać ofertę szkół. Zaznaczył przy tym, że ostateczny wybór należy do ucznia, co należy szanować, a rola szkoły

polega przede wszystkim na stwarzaniu atrakcyjnych możliwości i wspieraniu młodych ludzi w podejmowaniu decyzji edukacyjnych.

W związku z wyczerpaniem dyskusji Przewodniczący P. Bobak ogłosił 10-minutową przerwę w obradach.

Po zakończeniu przerwy Przewodniczący Rady wznowił obrady.

7. Podjęcie uchwał w sprawie:

a) zmiany uchwały Rady Powiatu w sprawie określenia zadań, na które przeznacza się środki finansowe Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w 2025 r. (załącznik nr 7),

Przewodniczący Komisji Zdrowia i Spraw Społecznych – I. Szafraniec oznajmił, że kierowana przez niego Komisja pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Przewodnicząca Komisji Budżetu i Spraw Regulaminowych – Danuta Korzeniowska oznajmiła, że kierowana przez nią Komisja również pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Przewodniczący Rady spytał czy ktoś z radnych chciałby zgłosić jakieś uwagi zapytania do przedstawionego projektu. Wobec ich braku poddał projekt pod głosowanie.

Głosowano w sprawie:

podjęcia uchwały w sprawie zmiany uchwały Rady Powiatu w sprawie określenia zadań, na które przeznacza się środki finansowe Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w 2025 r.

Wyniki głosowania

ZA: 20, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 3, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (20)

Jolanta Barska, Czesław Biłobran, Piotr Bobak, Grażyna Bortniczuk, Joanna Czarnecka, Ewa Gruszka, Piotr Janczar, Tomasz Jazienicki, Jacek Kanarski, Zbigniew Karnaś, Artur Kloryga, Danuta Korzeniowska, Bożena Lewińska, Agnieszka Miler, Teresa Nosal, Daniel Palimąka, Grzegorz Samborski, Ireneusz Szafraniec, Damian Wylęzek, Janusz Zapiór

BRAK GŁOSU (3)

Jarosław Figiel, Paweł Nakonieczny, Przemysław Tetlak

NIEOBECNI (1)

Joanna Burska

W wyniku głosowania Rada przyjęła przedmiotowy projekt uchwały.

b) uchwalenia „Programu współpracy Powiatu Nyskiego z organizacjami pozarządowymi i innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na rok 2026” (załącznik nr 8),

Przewodniczący Komisji Zdrowia i Spraw Społecznych – I. Szafraniec oznajmił, że kierowana przez niego Komisja pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Przewodnicząca Komisji Budżetu i Spraw Regulaminowych – Danuta Korzeniowska oznajmiła, że kierowana przez nią Komisja również pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Przewodniczący Rady spytał czy ktoś z radnych chciałby zgłosić jakieś uwagi zapytania do przedstawionego projektu. Wobec ich braku poddał projekt pod głosowanie.

Głosowano w sprawie:

podjęcia uchwały w sprawie uchwalenia „Programu współpracy Powiatu Nyskiego z organizacjami pozarządowymi i innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na rok 2026”.

Wyniki głosowania

ZA: 21, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 2, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (21)

Jolanta Barska, Czesław Biłobran, Piotr Bobak, Grażyna Bortniczuk, Joanna Czarnecka, Jarosław Figiel, Ewa Gruszka, Piotr Janczar, Tomasz Jazienicki, Jacek Kanarski, Zbigniew Karnaś, Artur Kloryga, Danuta Korzeniowska, Bożena Lewińska, Agnieszka Miler, Teresa Nosal, Daniel Palimąka, Grzegorz Samborski, Ireneusz Szafraniec, Damian Wylęzek, Janusz Zapiór

BRAK GŁOSU (2)

Paweł Nakonieczny, Przemysław Tetlak

NIEOBECNI (1)

Joanna Burska

W wyniku głosowania Rada przyjęła przedmiotowy projekt uchwały.

c) ustalenia na 2026 r. opłat za usunięcie i parkowanie pojazdów usuniętych z drogi oraz wysokości kosztów, do pokrycia których obowiązany jest właściciel pojazdu w przypadku odstąpienia od jego usunięcia (załącznik nr 9),

Przewodnicząca Komisji Bezpieczeństwa i Infrastruktury – Bożena Lewińska oznajmiła, że kierowana przez nią Komisja pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Przewodnicząca Komisji Budżetu i Spraw Regulaminowych – Danuta Korzeniowska oznajmiła, że kierowana przez nią Komisja również pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Przewodniczący Rady spytał czy ktoś z radnych chciałby zgłosić jakieś uwagi zapytanie do przedstawionego projektu. Wobec ich braku poddał projekt pod głosowanie.

Głosowano w sprawie:

podjęcia uchwały w sprawie ustalenia na 2026 r. opłat za usunięcie i parkowanie pojazdów usuniętych z drogi oraz wysokości kosztów, do pokrycia których obowiązany jest właściciel pojazdu w przypadku odstąpienia od jego usunięcia.

Wyniki głosowania

ZA: 22, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 1, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (22)

Jolanta Barska, Czesław Biłobran, Piotr Bobak, Grażyna Bortniczuk, Joanna Czarnecka, Jarosław Figiel, Ewa Gruszka, Piotr Janczar, Tomasz Jazienicki, Jacek Kanarski, Zbigniew Karnaś, Artur Kloryga, Danuta Korzeniowska, Bożena Lewińska, Agnieszka Miler, Teresa Nosal, Daniel Palimąka, Grzegorz Samborski, Ireneusz Szafraniec, Przemysław Tetlak, Damian Wylęzek, Janusz Zapiór

BRAK GŁOSU (1)

Paweł Nakonieczny

NIEOBECNI (1)

Joanna Burska

W wyniku głosowania Rada przyjęła przedmiotowy projekt uchwały.

d) zmiany uchwały nr XXXVIII/331/2022 Rady Powiatu w Nysie z dnia 12 maja 2022 r. w sprawie ustalenia wysokości stawek opłat za zajęcie pasa drogowego dróg powiatowych, dla których zarządcą jest Zarząd Powiatu w Nysie (załącznik nr 10),

Przewodnicząca Komisji Bezpieczeństwa i Infrastruktury – Bożena Lewińska oznajmiła, że kierowana przez nią Komisja pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Przewodnicząca Komisji Budżetu i Spraw Regulaminowych – Danuta Korzeniowska oznajmiła, że kierowana przez nią Komisja również pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Przewodniczący Rady spytał czy ktoś z radnych chciałby zgłosić jakieś uwagi zapytania do przedstawionego projektu. Wobec ich braku poddał projekt pod głosowanie.

Głosowano w sprawie:

podjęcia uchwały w sprawie zmiany uchwały nr XXXVIII/331/2022 Rady Powiatu w Nysie z dnia 12 maja 2022 r. w sprawie ustalenia wysokości stawek opłat za zajęcie pasa drogowego dróg powiatowych, dla których zarządcą jest Zarząd Powiatu w Nysie.

Wyniki głosowania

ZA: 22, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 1, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (22)

Jolanta Barska, Czesław Biłobran, Piotr Bobak, Grażyna Bortniczuk, Joanna Czarnecka, Jarosław Figiel, Ewa Gruszka, Piotr Janczar, Tomasz Jazienicki, Jacek Kanarski, Zbigniew Karnaś, Artur Kloryga, Danuta Korzeniowska, Bożena Lewińska, Agnieszka Miler, Teresa Nosal, Daniel Palimąka, Grzegorz Samborski, Ireneusz Szafraniec, Przemysław Tetlak, Damian Wylęzek, Janusz Zapiór

BRAK GŁOSU (1)

Paweł Nakonieczny

NIEOBECNI (1)

Joanna Burska

W wyniku głosowania Rada przyjęła przedmiotowy projekt uchwały.

e) przekazania petycji według właściwości (załącznik nr 11),

Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji – Teresa Nosal oznajmiła, że Komisja uznała, że petycje należy przekazać według właściwości.

Głosowano w sprawie:

podjęcia uchwały w sprawie przekazania petycji według właściwości.

Wyniki głosowania

ZA: 21, PRZECIW: 1, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 1, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (21)

Jolanta Barska, Czesław Biłobran, Piotr Bobak, Grażyna Bortniczuk, Joanna Czarnecka, Jarosław Figiel, Ewa Gruszka, Piotr Janczar, Tomasz Jazienicki, Jacek Kanarski, Zbigniew Karnaś, Artur Kloryga, Danuta Korzeniowska, Bożena Lewińska, Agnieszka Miler, Teresa Nosal, Daniel Palimąka, Grzegorz Samborski, Ireneusz Szafraniec, Damian Wylęzek, Janusz Zapiór

PRZECIW (1)

Przemysław Tetlak

BRAK GŁOSU (1)

Paweł Nakonieczny

NIEOBECNI (1)

Joanna Burska

W wyniku głosowania Rada przyjęła przedmiotowy projekt uchwały.

f) zmiany budżetu Powiatu Nyskiego na 2025 r. (załącznik nr 12),

Przewodnicząca Komisji Budżetu i Spraw Regulaminowych – Danuta Korzeniowska oznajmiła, że kierowana przez nią Komisja pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Przewodniczący Rady spytał czy ktoś z radnych chciałby zgłosić jakieś uwagi zapytanie do przedstawionego projektu. Wobec ich braku poddał projekt pod głosowanie.

Głosowano w sprawie:

podjęcia uchwały w sprawie zmiany budżetu Powiatu Nyskiego na 2025 r.,

Wyniki głosowania

ZA: 17, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 5, BRAK GŁOSU: 1, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (17)

Jolanta Barska, Czesław Biłobran, Piotr Bobak, Joanna Czarnecka, Jarosław Figiel, Ewa Gruszka, Tomasz Jazienicki, Jacek Kanarski, Danuta Korzeniowska, Bożena Lewińska, Agnieszka Miler, Teresa Nosal, Daniel Palimąka, Grzegorz Samborski, Ireneusz Szafraniec, Damian Wylęzek, Janusz Zapiór

WSTRZYMUJĘ SIĘ (5)

Grażyna Bortniczuk, Piotr Janczar, Zbigniew Karnaś, Artur Kloryga, Przemysław Tetlak

BRAK GŁOSU (1)
Paweł Nakonieczny

NIEOBECNI (1)
Joanna Burska

W wyniku głosowania Rada przyjęła przedmiotowy projekt uchwały.

g) zmiany wieloletniej prognozy finansowej na lata 2025-2041 (załącznik 13).

Przewodniczący Rady oznajmił, że radni otrzymali w materiałach projekt uchwały z autopoprawką.

Przewodnicząca Komisji Budżetu i Spraw Regulaminowych – Danuta Korzeniowska oznajmiła, że kierowana przez nią Komisja pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Przewodniczący Rady spytał czy ktoś z radnych chciałby zgłosić jakieś uwagi zapytania do przedstawionego projektu. Wobec ich braku poddał projekt pod głosowanie.

Głosowano w sprawie:

podjęcia uchwały w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej na lata 2025-2041.

Wyniki głosowania

ZA: 15, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 7, BRAK GŁOSU: 1, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (15)

Jolanta Barska, Czesław Biłobran, Piotr Bobak, Joanna Czarnecka, Jarosław Figiel, Tomasz Jazienicki, Jacek Kanarski, Danuta Korzeniowska, Bożena Lewińska, Agnieszka Miler, Teresa Nosal, Daniel Palimąka, Grzegorz Samborski, Ireneusz Szafraniec, Janusz Zapiór

WSTRZYMUJĘ SIĘ (7)

Grażyna Bortniczuk, Ewa Gruszka, Piotr Janczar, Zbigniew Karnaś, Artur Kloryga, Przemysław Tetlak, Damian Wylęzek

BRAK GŁOSU (1)
Paweł Nakonieczny

NIEOBECNI (1)
Joanna Burska

W wyniku głosowania Rada przyjęła przedmiotowy projekt uchwały.

h) wyrażenia zgody na przystąpienie Powiatu Nyskiego do realizacji projektu pod nazwą: „Subregion Południowy stawia na młodych zawodowców”, nr FEOP.05.09-IP.02-0003/25 w ramach działania 5.9 Kształcenie zawodowe, Priorytetu 5 Fundusze Europejskie wspierające opolski rynek pracy i edukację, programu regionalnego Fundusze Europejskie dla Opolskiego 2021 -2027 oraz zabezpieczenia wkładu własnego (załącznik nr 14)

Przewodniczący Komisji Edukacji, Kultury i Promocji– Tomasz Jazienicki oznajmił, że kierowana przez niego Komisja pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Przewodniczący Rady spytał czy ktoś z radnych chciałby zgłosić jakieś uwagi zapytania do przedstawionego projektu. Wobec ich braku poddał projekt pod głosowanie.

Głosowano w sprawie:

podjęcia uchwały w sprawie wyrażenia zgody na przystąpienie Powiatu Nyskiego do realizacji projektu pod nazwą: „Subregion Południowy stawia na młodych zawodowców”, nr FEOP.05.09-IP.02-0003/25 w ramach działania 5.9 Kształcenie zawodowe, Priorytetu 5 Fundusze Europejskie wspierające opolski rynek pracy i edukację, programu regionalnego Fundusze Europejskie dla Opolskiego 2021 -2027 oraz zabezpieczenia wkładu własnego.

Wyniki głosowania

ZA: 23, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (23)

Jolanta Barska, Czesław Biłobran, Piotr Bobak, Grażyna Bortniczuk, Joanna Czarnecka, Jarosław Figiel, Ewa Gruszka, Piotr Janczar, Tomasz Jazienicki, Jacek Kanarski, Zbigniew Karnaś, Artur Kloryga, Danuta Korzeniowska, Bożena Lewińska, Agnieszka Miler, Paweł Nakonieczny, Teresa Nosal, Daniel Palimąka, Grzegorz Samborski, Ireneusz Szafraniec, Przemysław Tetlak, Damian Wylęzek, Janusz Zapiór

NIEOBECNI (1)

Joanna Burska

W wyniku głosowania Rada przyjęła przedmiotowy projekt uchwały.

8. Wnioski i oświadczenia radnych.

Radny Piotr Janczar zgłosił wnioski w sprawie:

- remontu drogi powiatowej nr 1656 O Goświnowice – Radzikowice (załącznik nr 15),
- remontu na drodze powiatowej nr 1678 O na odcinku Złotogłowice – Hanuszów (załącznik nr 16),

Radny Grzegorz Samborski nawiązując do dyskusji na temat projektu budżetu stwierdził, że z informacji przedstawionych przez Panią Skarbnika wynika, że sytuacja finansowa Powiatu jest dobra. Rosną dochody z z PIT i CIT.

Następnie radny zwrócił się z pytaniem, czy Starosta wraz z Zarządem planuje działania dotyczące osób niepełnosprawnych w dwóch obszarach.

Pierwszy dotyczy przebudowy ulicy Prusa, gdzie – jak wskazał – wysokie krawężniki utrudniają poruszanie się osobom niepełnosprawnym. Zaapelował o starania w celu pozyskania dotacji na tę inwestycję.

Drugi obszar związany jest z dostępnością miejsc parkingowych przy PCPR. Radny podkreślił, że istnieje tam tylko jedno miejsce dla osób niepełnosprawnych, często zajmowane przez osoby nieuprawnione. Poprosił o zwiększenie liczby takich miejsc, wskazując na rosnącą liczbę osób ubiegających się o orzeczenia.

Radny wyjaśnił, że jego zaangażowanie wynika z troski o osoby chore, także z własnych doświadczeń jako osoby niepełnosprawnej. Przedstawił przykłady trudności w poruszaniu się oraz brak reakcji otoczenia. Podkreślił, że dopóki będzie pracował w PCPR, nie zrezygnuje z działań na rzecz likwidacji barier architektonicznych oraz poprawy dostępności infrastruktury, w tym dworca. Zaapelował również, aby przy pracach nad budżetem pamiętać o osobach niepełnosprawnych, ponieważ – jak zaznaczył – również płacą podatki i chcą żyć normalnie. Zadeklarował, że będzie kontynuował działania w tym zakresie niezależnie od opinii innych.

Starosta Daniel Palimąka odnosząc się do zapytania radnego poinformował, że za dwa-trzy tygodnie będzie mógł przedstawić informacje oficjalnie. Powiat złożył wniosek o dofinansowanie na ul. Prusa i będzie ona przebudowywana w przyszłym roku. Dodał, że inwestycja zostanie wprowadzona do budżetu prawdopodobnie w styczniu i będzie realizowana. Poinformował, że posiada nieoficjalne informacje, iż wniosek wygląda dobrze pod względem merytorycznym, co – jak zaznaczył – jest najważniejsze. Wskazał, że przebudowa jest konieczna, aby całość infrastruktury była wykonana spójnie, ponieważ dotychczas występowało tam wiele mniejszych inwestycji, które nie zazębiały się ze sobą.

Następnie odniósł się do kwestii parkingu przy PCPR. Oznajmił, że Wicestarosta Jolanta Barska pracuje nad koncepcją nowego rozwiązania – rozważana jest zarówno nowa siedziba, jak i przebudowa obecnej. Zapowiedział, że decyzje w tej sprawie zostaną przedstawione najpóźniej w styczniu. Wyjaśnił, że celem działań jest zapewnienie komfortowych warunków dla osób przychodzących na posiedzenia zespołu ds. orzekania o niepełnosprawności, aby uniknąć ścisłu i zagwarantować odpowiednią dostępność.

Radny Artur Kloryga w kontekście powstającego na terenie PKS-u magazynu zapytał czy została przeprowadzona analiza dojazdu i dostępności, ponieważ służby powiatowe planowane są do przeniesienia na ulicę Otmuchowską, czyli za rzekę, podczas gdy magazyn znajduje się po przeciwnej stronie.

Starosta Daniel Palimąka odpowiedział, że decyzje dotyczące lokalizacji magazynu nie były podejmowane bez konsultacji z Państwową Strażą Pożarną. Wyjaśnił, że wszystko było omawiane nawet na poziomie Komendy Wojewódzkiej. Dodał, że dyskutowano także z Zespołem do Spraw Bezpieczeństwa Grupy Orlen, którzy w logistyce są naprawdę bardzo dobrzy. Wskazał, że wybór lokalizacji wynikał ze względów odporności – w 1997 roku i obecnie nie było tam wody – oraz z dostępności komunikacyjnej. Zwrócił uwagę, że Nysę przecina rzeka i w razie problemów z dostępem z drugiej strony transport byłby bardzo utrudniony.

Poinformował, że w nowo budowanej komendzie Państwowej Straży Pożarnej przewidziano magazyn, a Powiat będzie posiadał drugi magazyn po drugiej stronie rzeki. Poinformował również, że trwają rozmowy i prace w MSW nad tzw. podmagazynami RARS-u. Dodał, że rozmawiał już z władzami miasta o potencjalnym miejscu dla trzeciego magazynu, np. na poligonie, który miałby obsługiwać część Dolnego Śląska, część Śląska i pogranicze polsko-czeskie, podobnie jak magazyn w Legnicy, który jednak jest za daleko względem Kłodzka, Nysy i Raciborza. Wyjaśnił, że wiceminister Leśniakiewicz wraz z zespołem i dyrektorem Marczyńskim jednoznacznie stwierdzili konieczność szukania takiego rozwiązania. Podkreślił, że nie chce jeszcze wyrokować, natomiast pewne jest, że magazyn będzie po jednej stronie rzeki przy Państwowej Straży Pożarnej, a drugi będzie realizowany po drugiej stronie przez Powiat.

9. Zamknięcie posiedzenia.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad Przewodniczący Rady P. Bobak zamknął XXII sesję Rady Powiatu.

Protokołował:

Zenon Wiszniewski